Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Dziś dodatek: Wiadomości Sportowe

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 9338. Lwów, niedziela 14 września 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

MARSZ. PIŁSUDSKI

zajmie stanowisko wobec wypadków ostatnich.

Walny Sejm inżynierów kolejowych Rzplitej. - Dwa akty sabotażu. - Sensacyjne aresztowanie w Stanisławowie. - Zuchwały rabunek w Krośnie. - Dlaczego w Zarudziu nie powstał sklep bławatny? - Pod groźbą karabinów skierowanych ku piersi... - Epilog dramatu przy pl. Unji Brzeskiej.

Wykwintne pokoje do śniadań i restaurację poleca F-a „Zakopane“ Akademicka 24

ZAMOŻNI ROLNICY MOGĄ EMIGROWAĆ DO KANADY.

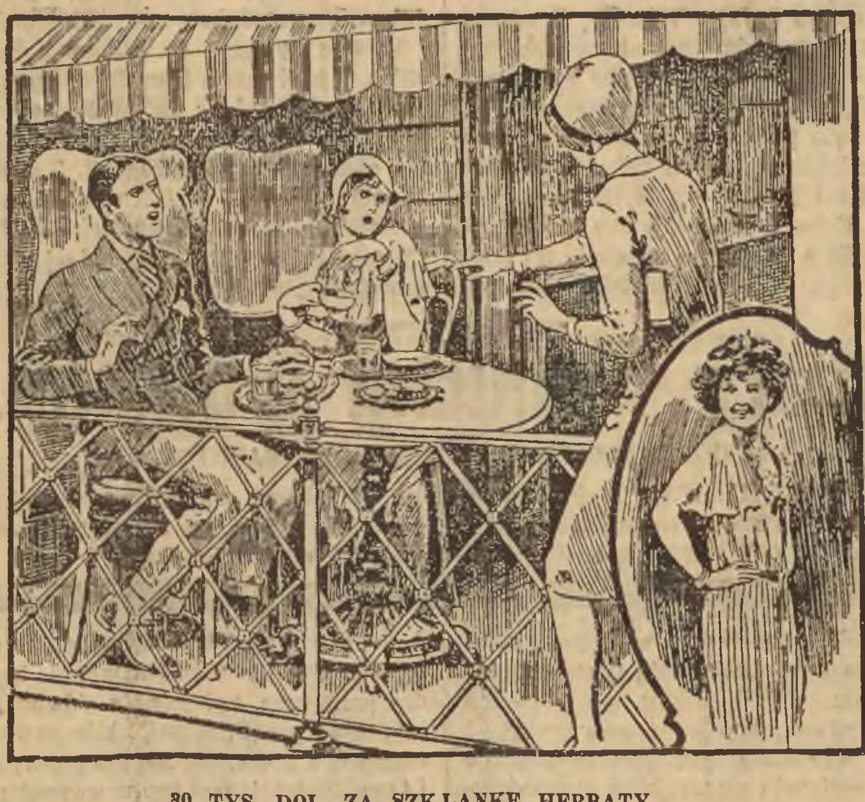
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12. września. (st) Wydane ostatnio zarządzenia departamentu emigracyjnego w Kanadzie, **ograniczające w znacznym stopniu imigrację nie dotyczącą wykwalifikowanych rolników, wyjeżdżających z rodzinami i posiadających dostateczne środki pieniężne na zakup terenów uprawnych i na zagospodarowanie się.** Ta kategorja emigrantów będzie mogła emigrować do Kanady począwszy od wiosny 1931 roku. Wydane obecnie utrudnienia imigracyjne do Kanady dały się we znaki szczególnie **wychodźcom z Polski, Węgier, Finlandji i Niemiec,** którzy stanowili ponad 60 procent imigrantów, przybywających do Kanady.

—o—

ŚMIAŁE OSZUSTWO W POZNANIU.

Poznań, 12. września. (PAT) W tut. sądzie powiatowym podjęto na podstawie sfałszowanych dokumentów, papiery wartościowe na sumę 150.000 zł. złożone jako depozyt arcyksiążęcego browaru w Żywcu. Sprawcy śmiałego oszustwa, których nazwiska są nieznane, zbiegli.



30 TYS. DOL. ZA SZKLANKĘ HERBATY.
(Do artykułu na str. 10-tej.)

(Do artykułu na str. 10-tej.)

ZABAWA 7-LETNIEGO CHŁOPAKA SPOWODOWAŁA WYKOLEJENIE 2 WAGONÓW.

Katowice, 12. września. (PAT) Na stacji kolejowej Brzeziny Śląskie **uległy wykolejeniu 2 wagony towarowe.** Dochodzenia wykazały, że wypadek ten spowodował 7-letni syn kolejarza Jerzego Pary, który bawiąc się na torze zamknął t. zw. wykolejnicę.

—o—

KATASTROFALNE SKUTKI ULEWY.

Moskwa, 12. września. (PAT) W okolicy Tyflisu miała miejsce silna ulewa. **Potoki wody zniosły nowowybudowaną hydrostację, 6 młynów i trzy domy mieszkalne,** czyniąc pozatem wielkie spustoszenia w winnicach i ogrodach. W czasie powodzi zginęło wiele inwentarza żywego.

—o—

ZNAKOMITE KOLACJE
po zł. 1.60 z dwóch dań
w firmie BLASBALGA, pod zarządem
S. FINKELSTEINA
Lwów, Jagiellońska 4., tel. 36—25.
8089-2

Kawiarnia „LOUVRE“ Lwów ul. 3. Maja
Codziennie znakomity program kabaretowy z młodocianą utalentowaną MASSALSKĄ, KOSZTUSZÓWNĄ oraz ulubionym humorystą KOCHAŃSKIM na czele. 7636

Po wygaśnięciu nietykalności.

Lwów, 13. września.

Aresztowania dokonane wśród leaderów opozycji sejmowej, są wyrzuceniem na stół **bardzo ciężkiej karty** w naszej wewnętrznej grze politycznej. Przy całym jednak swym niezwykle sensacyjnym charakterze wypadek ów wymaga szczególnie ostrożnego traktowania. Mamy przytem na myśli nie tyle względy cenzuralne, ile raczej pewnik, że owe aresztowania są **tylko fragmentem** „decydującej" akcji, a zatem z natury rzeczy nie dają jeszcze ogólnego wglądu w jej całość. Tem samem zaś czynią snucie ogólnych wniosków **rzeczą nad wyraz ryzykowną.**

W granicach tych zastrzeżeń możemy jednak stwierdzić, że zaszedł fakt, należący do kategorji **„silnych pociągnięć"**, fakt niewątpliwie **zwrotny, bo przenoszący na płaszczyznę rzeczywistości** to, co dotychczas obracało się w sferze **zapowiedzi lub gróźb.** Zapowiedzią taką było objęcie steru rządów przez Marsz. Piłsudskiego; prononsowano wówczas **„zaostrzenie kursu"** jako skutek nadejścia rozstrzygającej fazy walki politycznej. Zapowiedzią taką były oba **wywiady** Marsz. Piłsudskiego, pozostające pod znakiem tak namiętnej odrazy do instytucji poselskiej, a specjalnie do byłych posłów. Prasa opozycyjna wywiady te **zlekceważyła,** traktując je jako nieszkodliwe „ględzenia" na stare tematy. Dlatego też została ich praktycznym efektem zaskoczona. Po raz drugi w dziejach ostatnich lat okazało się, że „nieszkodliwość" enuncjacyj Marsz. Piłsudskiego jest **rzeczą bardzo zawodną;** po słowach następują bowiem w najmniej oczekiwanym momencie **czyny.**

Konsekwencje obecnych zarządzeń administracyjnych nie dadzą się ocenić bez znajomości całego planu działania rządu, to zaś jest dobrze strzeżoną tajemnicą. Niemniej pierwszym punktem wątpliwym jest zagadnienie, jak ustosunkują się do tych zarządzeń **władze sądowe,** dla których nawet osobisty podpis ministra spraw wewnętrznych na nakazach aresztowania i nawet instrukcje, wydane przez ministra sprawiedliwości prokuratorom, **nie są niczem wiążącem.** Jeśli jednak **rząd dokładnie** obliczył skutki swego kroku, **należałoby** wnosić, że podczas dochodzeń, przeprowadzonych z racji krakowsk. kongresu, zebrane zostały materjały, dające podstawy do **skutecznych represyj sądowych.** W przeciwnym wypadku cała akcja wzmocniłaby tylko niepomiernie stanowisko opozycji i **zmniejszyłaby te plusy,** jakie **rząd zdobył,** dopuszczając do kongresu i tolerując jego przebieg.

Drugim, godnym uwagi momentem jest wpływ aresztowań na **przebieg kampanji wyborczej.** Tu sprawa jest niedwuznaczna. Represje wyjdą **na korzyść agitacji** poszkodowanych stronnictw, nawet wówczas, gdyby ich wodzowie spędzili w zamknięciu cały okres kampanji. Wiadomo przecież, jak bardzo popularni bywają kandydaci na posłów za kratami i **o ile wymowniej mówią tam, niżby potrafili przemawiać na wiecach.** Szczegół powyższy jest zbyt oczywisty, by go mógł rząd przeoczyć. Dlatego wypada przypuścić, że na represje zdecydowano się **bez względu na ich skutki wyborcze,** a to z kolei świadczy, że **do aktu wyborczego obóz rządzący nie przykłada istotnego znaczenia.** Cele i zadania podjętej akcji politycznej wychodzą **poza wybory i ich wyniki.** Gdyby było inaczej, nie popełnionoby rzeczy, która w przedwyborczej atmosferze jest co najmniej — głębokim błędem taktycznym.

A wreszcie aresztowanie przywódców opozycji jest wyraźnym dowodem **jej słabości.** P. Witos, któremu w tak niemiły sposób przerwano podróż do domu, **nie jest już tym Witosem,** który ongiś trząsł państwem i nawet nie będąc premjerem, był jedną z głównych sił rządzących. P. Kiernik, którego wyciągnięto z łóżka, nie jest już groźnym i twardym ministrem spraw wewnętrznych. Czasy zmieniają się.

Pod tym względem — jak sądzimy — rząd trafnie ocenił **stosunek fizycznych sił** i lekceważąc **aktualne** środki opozycji — nie mylił się zbytnio.

—o—

Cały Lwów mówi tylko o operetce filmowej w APOLLO!

30.000 osób już podziwiało **„PARADĘ MIŁOŚCI"** z **MAURICEM CHEVALIER**

Wszyscy bez wyjątku powinni korzystać z niedługo jeszcze nadarzającej się okazji, by zachwycać się tem arcydziełem. — Na ten program również ważne są bloczki zniżkowe Nr. 27. — Początek o godz. 3, 5·15, 7·20 i 9·30. 3182

Opinja angielska a Polska

CO PISZE NA TEN TEMAT P. JACK BARDOUX.

Pary, 12. września. (PAT) W tygodniku „L' European" ukazał się artykuł Jacka Bardoux pod tytułem wysiłki Polski z punktu widzenia angielskiego. Autor wyspecjalizował się w studjach nad polityką angielską i jej stosunkami gospodarczymi. Zdaniem jego wszyscy, którzy odczuwają niekiedy **niepewność, co do żywotności państwa polskiego odrzuciliby jednak natychmiast trwoźliwe swoje myśli, gdyby wiedzieli o zmianie, jaka zaszła w opinji publicznej angielskiej.** Do roku 1920, t. j. od odparcia nawały bolszewickiej opinja angielska pozostawała w zdaniach, wypowiadanych o Polsce **wierna dawnym tradycjom nieufności i sceptycyzmu.** Wystarczyło jednak parę lat, aby opinja ta uległa **radykalnej zmianie.** Nawiązały się między Anglją i Polską **rozległe stosunki na różnych polach.** Polskę zaczęli odwiedzać coraz liczniejsi podróżnicy angielscy. Kupiectwo zaczęło dawać obstalunki, bankierzy zaczęli udzielać pożyczek. W stosunkach zarysowała się poważna ewolucja. Posypały się w prasie angielskiej ankiety, aktualne broszury, stwierdzające **niezawodny wysiłek twórczy narodu polskiego.** Na różnych polach postęp jest widoczny. Grunt wzmacnia się, korzenie zapuszczają się w ziemię. Państwo konsoliduje się i Polska żyć będzie. Francja miała słuszność, gdy uwierzyła w trwałość tego niezbędnego czynnika równowagi, jakim jest Polska. Polska pokazała, że może pracować i rzec można śmiało, że **kampania niemiecka na rzecz rewizji traktatów i zniesienia korytarza pomorskiego nie wywoła w Anglji najmniejszego echa.**

Dlaczego Łotwa wzięła udział
w warszawskiej konferencji państw rolniczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12. września. (Z). Prezes Rady Min. Łotwy dr. Zelmin w następujący sposób schrakteryzował znacznie i wyniki konferencji państw rolniczych w Warszawie. Łotwa — mówi premjer Zelmin — **nie mogła nie wziąć udziału w tej konferencji.** Dotychczas poświęcano troskom rolnictwa w świecie **zbyt mało uwagi.** Dopiero ogólny kryzys rolnictwa doprowadził do przekonania, **iż wspólna potrzeba dyktuje konieczność wspólnej pomocy.** Wobec tego, że i Łotwa przeżywa kryzys rolniczy, to można byłoby uczynić rządowi łotewskiemu najcięższy zarzut, gdyby nie wyzyskał on okazji do naradzenia się w sprawie pomocy dla państwa z przedstawicielami innych państw. Gdyby zamiast Polski jakieś inne państwo np. Estonja, Finlandja lub Litwa wystąpiła z inicjatywą zwołania tej konferencji, to Łotwa miałaby obowiązek przyjęcia zaproszenia, jak to uczyniła wobec zaproszenia ze strony Polski. Zdaniem premjera Zelmina **uchwały konferencji warszawskiej będą miały w Genewie większą wagę, niż uchwały każdego poszczególnego państwa.** Linje wytyczne opracowane przez konferencję warszawską wydały wyniki pozytywne zwłaszcza, jeśli się uwzględni krótki trzydniowy okres trwania konferencji. Rząd łotewski wystąpił **o zaproszenie Litwy** na konferencję warszawską, gdyż Litwa wspólnie z Finlandją i Estonją należy do państw bałtyckich w ściślejszem tego słowa znaczeniu. Z tego względu **należy bardzo żałować, że Litwa nie uznała za możliwe obesłania tej konferencji.** Twierdzenie, że konferencja warszawska skierowana była rzekomo przeciw Rosji sowjeckiej, **jest bajką, której nikt** poważnie nie bierze.

Ofiary wybuchu wulkanu.

4 OSOBY PONIOSŁY ŚMIERĆ, 9 JEST RANNYCH.

Rzym, 12. IX. (PAT) Wybuch wulkanu w Stromboli spowodował ofiary w ludziach. W miejscowości Ginostra, jak dotychczas stwierdzono, **4 osoby poniosły śmierć, a 9 jest rannych.** Ludność wzywa pomocy.

Wszystko co dobre na świecie — znajdziesz u RÓŻY FLIESSEROWEJ. 6818

Messyna, 12. IX. (PAT) Wybuchowi wulkanu w Stromboli towarzyszyło niezwykłe zjawisko. Z krateru wypłynął szeroki na 50 m strumień gorącego piasku, który spustoszył wszystko, co spotkał na swej drodze. Na szczęście nie popłynął on zbyt daleko. Wiele osób jest rannych.

WYBUCH WULKANU W JAPONJI.

Tokio, 12. września. (PAT) Według otrzymanych tu doniesień, dziś rano **nastąpił wybuch wulkanu Asama.** Mieszkańcy okolicznych miejscowości opuścili w popłochu swoje domy. Według dotychczasowych obliczeń, **zginęła tylko jedna osoba.**

Min. Kwiatkowski wrócił z Czechosłowacji.

Warszawa, 12. września. (PAT) Powrócił z Czechosłowacji minister przemysłu i handlu Kwiatkowski i objął urzędowanie.

—o—

† KS. INFUŁAT JAN KAPICA.

Katowice, 12. września. (PAT) Wczoraj w nocy zmarł ks. infułat Jan Kapica, proboszcz w Tychach. Zmarły liczył 64 lat i był dziekanem mikołowskim, prałatem domowym Ojca świętego, prepozytem kapituły śląskiej, protonotarjuszem apostolskim i promotorem sądu djecezjalnego. Śp. ks. Kapica był w swoim czasie delegatem biskupim dla Śląska Polskiego, który w imieniu ludności i kościoła katolickiego witał wojska polskie wkraczające na Śląsk.

WYMIANA WIĘŹNIÓW MIĘDZY POLSKĄ I LITWĄ.

Wilno, 12. września. (PAT) Wskutek poczynionych przez międzynarodowy Czerwony Krzyż starań u rządu litewskiego w sprawie wymiany więźniów między Polską i Litwą, w pierwszych dniach października na odcinku granicznym Orawy, ewentualnie koło Zasławia **odbędzie się wstępna konferencja polsko-litewska,** na której będzie omawiana **sprawa wymiany więźniów między obu państwami.**

—o—

BRZYDKA AFERA W GRUDZIĄDZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. września. (st) Aresztowany w Grudziądzu w związku z aferą kasy parcelacyjno-osadniczej urzędnik tej kasy **Młynarski został zwolniony.** Natomiast zatrzymani zostali w więzieniu śledczem aresztowani na zarządzenie prokuratorji **redaktor naczelny „Gazety Grudziądzkiej" R. Wasilewski i urzędnik kasy parcelacyjno-osadniczej w Grudziądzu Kulczyk oraz dyrektor Banku Ludowego w Łasinie, Szymkat.** Aresztowania te pozostają w związku z aferą kasy parcelacyjno-osadniczej w Grudziądzu.

—o—

Specjalista chorób skórn. i wener. oraz kosmetyki

Dr. SCHWARZ

Lwów, Słowackiego 4., naprzeciw głównej poczty. Tel. 16-61.
Usuwanie plam, brodawek, znamion, włosów. Leczenie żylaków. Diatermja. Lampy kwarcowe. 5873-10

Odznaczenie wojew. Jaroszewicza.

Warszawa, 12. września. (PAT) Komisarz Rządu na m. Warszawę, wojewoda Jaroszewicz został odznaczony komandorją orderu Gwiazdy Rumuńskiej.

W Przemyślu było wczoraj najcieplej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12. września. (st) W dniu dzisiejszym najwyższa temperatura była w Przemyślu i Cieszynie, zanotowano tam 15 stopni. Nad ranem w Białowieży po raz pierwszy tego lata pokryły się szronem drzewa. Termometr wykazywał —1 stopnia.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.



Niedoścignione pod względem jakości i formy oraz trwałego noszenia jest

Dziecinne Obuwie

Brneńskiej Fabryki Obuwia w Brnie C. S. R.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Generalne przedstawicielstwo na całą Polskę

I. SCHLEIER, Lwów, Ul. Legjonów 35, Telef. 10-07

7965

ETTINGERA BALSAM na - - - - - - ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

Apteka M. ETTINGERA

Lwów, plac Gołuchowskich.

6788

CIEKAWY EKSPERYMENT.

Wiedeń, 12. września. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi: Włoskie Towarzystwo Górnicze Montecattini zawarło umowę z robotnikami, na mocy której robotnicy otrzymają część kopalni węgla brunatnego i niezbędne do eksploatacji maszyny. Robotnicy mają ponosić wszystkie koszty eksploatacyjno-administracyjne, a Towarzystwo zobowiązane będzie kupować od nich węgiel po cenie 33 lirów za tonę. Umowa została zawarta narazie na 2 miesiące.

List min. Cara do Naczelnej Rady Adwokackiej.

Sędzia śledczy przesłuchał oskarżonych posłów.

Dziś ukaże się wywiad z Marszałkiem Piłsudskim

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. (Z). Wczoraj wyjechał do Brześcia prok. Michałowski wraz z sędzią śledczym do szczególnej wagi p. Demantem. Aresztowanych posłów przesłuchano w charakterze podejrzanych z art. 101 K. K. obowiązującego na terenie b. zaboru rosyjskiego. P. sędzia Demant zarządził utrzymanie środka zapobiegawczego w postaci aresztu. Po przeprowadzeniu dochodzeń prok. Michałowski powrócił dziś o godz. 6 rano do Warszawy. Później wrócił również do Warszawy sędzia Demant. W sprawie aresztowanych posłów zwrócono się do zwierzchnika p. Michałowskiego prokuratora Sądu Najwyższego Rudnickiego. Okazało się jednak, że prok. Rudnicki nie posiada sprawy w swych rękach, gdyż prok. Michałowski działa pod bezpośrednim kierownictwem p. Ministra sprawiedliwości. Popołudniu zwrócili się do prok. Michałowskiego obrońcy aresztowanych. Art. 101 K. K., z którego mają być oskarżeni aresztowani politycy, nie jest artykułem samodzielnym, lecz jedynie zastosowaniem zasady art. 100. Istota przestępstwa przewidzianego przez art. 100 wskazana jest jako zamach na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy Polski albo na całość jej terytorjum państwowego. Dalszy ciąg art. 100 wskazuje dwa wypadki uprzywilejowane (o karze złagodzonej) tego przestępstwa oraz ogólną klauzulę o karalności usiłowania. Art. 101 jest przesunięciem konsekwencji karnych na moment „przygotowania“ przestępstwa przewidzianego przez art. 100. Ogólną zasadą kary art. 101 jest zamknięcie w ciężkiem więzieniu do lat 10. W dalszym ciągu artykuł ten wskazuje jeden wypadek kwalifikowany (o karze zaostrzonej) mianowicie posiadanie przytem składu broni lub materjałów wybuchowych. W tym wypadku kara podniesiona jest do granicy zamknięcia w ciężkiem więzieniu do lat 15. Przepisy te stanowią część rozdziału kodeksu karnego pt. „O buncie przeciw władzy zwierzchnej i o przestępstwach przeciw uświęconej osobie cesarza i członków domu cesarskiego“.

MUSZTARDA GORGONA najlepsza.

O co są oskarżeni?

Warszawa, 12 września. (Z). „Przegląd Wieczorny“ donosi, że dr. Lieberman oskarżony będzie także o usiłowane przeszkodzenie zagranicą w otrzymaniu pożyczki dla Polski. P. Barlicki stoi pod zarzutem przygotowania zbrojnego powstania, a również stawiany mu jest zarzut uprawiania szmuglu obrazami zagranicę. Poseł Witos ma być postawiony w stan oskarżenia za przemówienia pod burzające tłum, przemówienia o charakterze antypaństwowym, które wygłosił na jednym ze swych wieców. Poseł Ciołkosz oskarżony jest o podburzające mowy na wiecach, oraz odpowiadać ma za swoją mowę w Berlinie, w której odstępował Pomorze Niemcom. Wielki obożny Obwiepolu Dębski odpowiadać ma za rozruchy, które przygotował w Gdyni.

B. poseł Kwiatkowski aresztowany.

Warszawa, 12. września. (Z). Z Wejcherowa donoszą: Dziś w nocy aresztowano w Wejcherowie przywódcę pomorskiego kupiectwa, b. posła Str. Narodowego Kwiatkowskiego. W motywach aresztowania podano jakieś sprawy wekslowe. Aresztowanego b. posa Kwiatkowskiego wywieziono samochodem do Brześcia nad Bugiem.

Marsz. Piłsudski zajmie stanowisko wobec wypadków ostatnich.

Warszawa, 12. września. (Z). Według informacyj miarodajnych w dniu jutrzejszym ukaże się nowy wywiad z Marsz. Piłsudskim, zawierający wynurzenia Marszałka na temat przebiegu ostatnich wypadków w tygodniu bieżącym.

Groźba rozwiązania Rady adwokackiej w Warszawie

Warszawa, 12. września. (Z). Na niedzielę zostało zwołane posiedzenie Naczelnej Rady adwokackiej. W kołach politycznych utrzymuje się w dalszym ciągu pogłoska o zamierzonem rozwiązaniu Rady adwokackiej warszawskiej za uchwalenie ostatniego protestu w sprawie aresztowanych b. posłów, którzy są adwokatami.

Treść listu ministra Cara.

Warszawa, 12. września. (Z). Dziś min. Car wystosował do Naczelnej Rady adwokackiej w Warszawie pismo, treści następującej: Rada adwokacka w Warszawie na posiedzeniu nadzwyczajnem w dniu 10. września br. w sprawie zatrzymania przez władze bezpieczeństwa zgodnie z art. 167 k. p. k. 4-ch członków Izby byłych posłów, powzięła na podstawie niesprawdzonych u źródła informacyj uchwałę, wykraczającą poza zakres ustawowych uprawnień Rady (art. 24 statutu), niezgodną w swej treści z przepisami prawa oraz niedopuszczalną ze względu na formę. Uchwała powyższa, podana do prasy, uległa aresztowaniu. Mimo to w odpisach została wywieszona w pokojach sądu okręgowego i apelacyjnego w Warszawie, z naruszeniem art. 299 a) k. k. Powyższe bezprawne postępowanie Rady adwokackiej w Warszawie czyni koniecznem zastosowanie do niej środków przewidzianych w art. 37 statutu palestry. Załączając w odpisie przytoczoną wyżej uchwałę, uprzejmie zapytuję na podstawie art. 37 ust. 2 statutu palestry, czy Naczelna Rada adwokacka wydała lub wydać zamierza stosowne zarządzenia, pozostające w jej rozporządzeniu, a oparte na art. 37 ust. 1 statutu, celem przywrócenia w łonie Rady adwokackiej normalnych stosunków prawnych, pogwałconych przez wydanie przytoczonej uchwały. Minister sprawiedliwości: St. Car.

Warszawa, 12. września. (Z). W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że Minister sprawiedliwości jeżeli nie otrzyma zadawalających oświadczeń ze strony Rady adwokackiej, zastosuje rozwiązanie jej, przyczem będą rozpisane nowe wybory z terminem dwutygodniowym, a obecna Rada będzie pełniła obowiązki aż do nowych wyborów, względnie będą wybrani specjalni delegaci.

Zebranie obrońców

Warszawa, 12. września. (Z) Dziś w południe odbyło się zebranie obrońców aresztowanych posłów, którzy omówili dokładnie dalszą taktykę

prawną, jaka ma być zastosowana w pertraktacjach z władzami sądowemi. Na czele komitetu obrońców stoi b. prezes Sądu Najwyższego **Mogilnicki**.

Prośba o przetransportowanie

b. posłów do więzienia podległego sądom cywilnym.

Warszawa, 12 września. (Z) Obrońcy aresztowanych b. posłów mają jutro złożyć na ręce prokuratora **prośbę o przetransportowanie aresztowanych do jednego z więzień podległych sądowym władzom cywilnym, gdyż b. posłowie jako osoby cywilne w myśl regulaminu więziennego nie powinny się znajdować w twierdzy wojskowej.** Następnie obrońcy mają poczynić kroki zastosowania do zatrzymanych b. posłów **przepisów więziennych, obowiązujących osoby będące pod śledztwem a nie skazane.** Chodzi tutaj głównie o **więzienny wikt, ewentualne prawo używania ubrań własnych itd.** Wreszcie obrońcy zwrócą się do władz sąd. o **możliwość skomunikowania się z aresztowanymi celem uzyskania pełnomocnictwa do prowadzenia ich spraw.** Równocześnie też chodzi o to, aby obrońcy mogli **asystować przy śledztwie.** W piśmie do władz sądowych obrońcy również zwrócą uwagę, że na mocy polecenia rodzin **mają asystować przy śledztwie tak jak przy każdej innej sprawie.** Jaka będzie decyzja władz sądowych i kiedy ona nastąpi trudno jest przewidzieć. **Narady obrońców i pewnych kół politycznych trwają niemal bez przerwy.** Nadeszła już również pierwsza wiadomość z Brześcia o przybyciu do Brześcia nad Bugiem **rodzin aresztowanych. Jak dotąd rodziny te nie zostały dopuszczone do twierdzy.**

Warszawa, 12. września. (Z) Dzisiejsze „ABC" przynosi wiadomość, że z końcem ub. tygodnia **bawił w Brześciu zastępca Premjera min. Beck.**

Wobec rozwiązania Sejmu

Trybunał Stanu w obecnym składzie nie istnieje.

Warszawa, 12. września. (Z) W związku z aresztowaniem b. posłów, zwrócił się do przewodniczącego Trybunału Stanu prezesa Sądu Najwyższego **Supińskiego** jeden z członków Trybunału Stanu, zapytując się, **czy zamierza i w jaki sposób zareagować wobec aresztowania p. Liebermana.** Jak wiadomo, p. Lieberman jest prokuratorem w Trybunale Stanu i jako taki według opinji prawniczej jest **nietykalny i zachowuje swój mandat aż do nowych wyborów.** P. Supiński miał odpowiedzieć, że gdyby chodziło o członka Trybunału Stanu, jakim jest p. Lieberman to należy wziąć pod rozwagę tę interpretację prawną, że **wobec rozwiązania Sejmu Trybunał Stanu w obecnym składzie nie istnieje.**

NIELUDZKI POSTĘPEK

Warszawa, 12. września. (st) Z Wadowic donoszą, że w Choczni, gdzie mieszka ciężko chora **matka dr. Putka**, wtargnął do mieszkania jakiś osobnik i zawoławszy: „Już twojego syna szlag trafił, stara" — uciekł pośpiesznie. Tej samej nocy **wytłuczono w mieszkaniu wszystkie szyby.** Stan p. Putkowej wskutek osatnich zajść **znacznie się pogorszył.**

Komunikat P. A. T.

Warszawa, 12. września. (PAT). Polska Agencja Telegraficzna komunikuje: Na podstawie doniesień przekazanych przez władze bezpieczeństwa do prokuratury w Warszawie, w związku z dokonanem zatrzymaniem w nocy z 9. na 10. bm. grupy byłych posłów, prokurator sądu okręgowego w Warszawie wraz z sędzią śledczym udali się dnia 11. bm. do miejsca zatrzymania w Brześciu nad Bugiem.

Po przesłuchaniu zatrzymanych, sędzia śledczy zastosował zgodnie z art. 168 k. p. k. jako **środek zapobiegawczy tymczasowy areszt w stosunku do następujących osób:** Baćmagi Józefa, Bagińskiego Kazimierza, Barlickiego Norberta, Celewicza Włodzimierza, Ciołkosza Adama, Dębskiego Aleksandra, Dubois Stanisława, Kiernika Władysława, Kohuta Osypa, Liebermana Hermana, Leszczyńskiego Iwana, Mastka Mieczysława, Palijewa Dmytra, Pragera Adama, Putka Józefa, Popiela Karola, Sawickiego Adolfa, Witosa Wincentego i Wysłockiego Ołeksy.

P. Prezydent wrócił ze Spały.

Warszawa, 12. września. (Z) Dziś przedpołudniem przybył ze Spały do Warszawy p. Prezydent Rzpltej.

Kongres Centrolewu w Łodzi.

Warszawa, 12. września. (Z) Zapowiedziany na dzień 14. bm. **kongres Centrolewu w Łodzi odbywać się będzie w gmachu kina Oświatowego.** Udział w kongresie wezmą prezydja komitetów okręgowych poszczególnych partyj, a mianowicie **PPS., NPR. prawica, Wyzw. i Str. Chłopskie.** Przedstawiciele tych partyj złożą deklaracje. Przemówienia wygłoszą b. poseł Ziemięcki i Kowalski (PPS), Wyrzykowski (Wyzw.), **Wrona** (Str. Chłopskie). Po powzięciu odnośnych rezolucyj kongres zostanie zamknięty.

OSTRE POGOTOWIE POLICJI W CAŁEM PAŃSTWIE.

Warszawa, 12. września. (st) W związku ze zwolnemi na dzień 14. bm. wiecami z rozporządzenia głównego komendanta P. P. **cofnięto wszystkie urlopy funkcjonarjuszów policji oraz odwołano z urlopów tych wszystkich, którzy nie byli obecni na miejscu służby.** Od jutra o godz. 9 rano zarządzono ostre pogotowie policji w całem państwie.

PRZYGOTOWANIA WYBORCZE BB. W ŁODZI

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. września. (Z) Wczoraj odbyła się **w Łodzi konferencja delegatów poszczególnych ośrodków przemysłowych obozu BB. Na konferencji** tej obecny był **brat Marsz. Piłsudskiego sędzia Jan Piłsudski.** Po wysondowaniu opinji poszczególnych delegatów ułożono program prac przedwyborczych. Delegatami na terenie Łodzi pozostali b. poseł dr. Solecki i b. sen. Woczyński.

Pod hasłem rozbioru Polski

PÓJDĄ NASI KOMUNIŚCI DO URNY WYBORCZEJ.

Warszawa, 12. września. (st) Wychodząca w Moskwie „Trybuna radziecka" w artykule z 8. września br. podpisanym przez J. Leńskiego (pseudonim Leszczyńskiego) zapowiada, iż **komunistyczna partja Polski przystąpi do wyborów pod nazwą bloku robotniczo-chłopskiego.** Sensacyjnie brzmi zapowiedź programu wyborczego, z jakim komuniści polscy mają zamiar wystąpić. Są tam takie rzeczy jak: 1) **przyłączenie Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej do Sowjetów, 2) wspólny front bojowy z robotnikami niemieckimi i hasło samookreślenia aż do oderwania od Polski Górnego Śląska i Pomorza.**

PROJEKT PANEUROPY

spalił na panewce.

Genewa, 12. września. (PAT). Dzień dzisiejszy został całkowicie wypełniony przemówieniami Brianda i **Hendersona.** Przy wielkim napływie delegacji, publiczności i prasy międzynarodowej **Briand wygłosił godzinne przemówienie.** Przemówienie to, jak należało się spodziewać, **nie przyniosło żadnych precycyj w sprawie unji europejskiej.** Francuski Minister spraw zagr. wystąpił bowiem na zgromadzeniu w **charakterze referenta konferencji europejskiej,** w łonie której zarysowała się liczna różnica poglądów nietylko co do strony proceduralnej, lecz i co do metody prac początkowych jej organów. To też Briand w przemówieniu swem pod niósł przedewszystkiem fakt, że wszyscy członkowie tej konferencji są zgodni co do konieczności poszukiwania sposobów zbliżenia. W mowie swej, którą utrzymywał w pięknej formie oratorskiej, zaznaczył, że konieczność stworzenia unji europejskiej jest logicznym **wynikiem wydarzeń, których teatrem była Europa w niedalekiej przeszłości.** Dał wyraz swej głębokiej wierze w trwałość pokoju, opartego na zaufaniu ludów dla Ligi Narodów. Odpowiadając na wątpliwości krytyków jego projektu, Briand podkreślił z naciskiem, że proponowana Unja w żadnym stopniu nie jest skierowana przeciw nikomu i że akcja jej rozwijać się winna z **akcją Ligi Narodów.** Przemówienie Brianda znalazło u zgromadzonych żywy poklask.

Henderson w przemówieniu swem rozwijał konieczność podporządkowania **akcji europejskiej Lidze Narodów.** Wypowiadając się całkowicie za kontynuowaniem prac, proponowanych przez memorjał Brianda, mowca pod kreślił, że dwa są zasadnicze żądania, które potrzeba postawić przyszłej organizacji. 1) Aby plan działania Unji był całkowicie zgodny z zobowiązaniami międzynarodowemi, powziętemi przez sygnatarjuszów paktu Ligi, 2) aby plan ten ułatwił postęp rozbrojenia zbiorowości. Henderson zapowiedział donioślejsze i głębsze prze studjowanie sprawy w dalszem jej stadjum, a omawiając stronę gospodarczą porozumienia, podkreślił, że darczą porozumienia, podkreślił, że politycznej. Henderson przywiązuje du żo znaczenia do akcji ekonomicznej Ligi Narodów. Mówiąc o sprawach pokoju, mowca wyraził przekonanie, że środki zmierzające do uniknięcia wojny, mają takie same **znaczenie w utrzymaniu pokoju, jak środki mające na celu położenia kresu raz rozpoczętej wojnie.** Wielkobrytyjski minister spraw zagranicznych przywiązuje wielką wagę do generalnej konwencji o zmiejszaniu zbrojeń. Przy tej okazji objaśniał, na czem polega układ londyński, który morskie siły zbrojne Wielkiej Brytanji zmniejszył o 20 prc.

Genewa, 12. września. (PAT). W kołach genewskich komentowane są przedewszystkiem przemówienia Brianda i Hendersona. Zdaniem tych kół, o ile wywody francuskiego ministra spraw zagr. mają charakter nieokreślony, podkreśliły jednak konieczność utworzenia europejskiego Związku Państw, o tyle angielski sekretrz stanu do spraw zagranicznych **odrzucił zdecydowanie projekt takiego związku, który rozporządzałby określoną organizacją.** Liczne delegacje, reprezentujące rządy, które w odpowiedziach swoich na memorjał Brian da wysunęły różne ważne zastrzeżenia, **powitały gorąco zdecydowane sta nowisko przedstawiciela Wielkiej Brytanji.** Również w kołach sprzymierzeńców francuskich nie daje się zauważyć zadnego szczególnego zainteresowania **planem Brianda.**

O GOSPODARCZE ROZBROJENIE.

Genewa, 12. września. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów duński minister spraw zagr. Münch wypowiedział się za pilną koniecznością **gospodarczego rozbrojenia.** Minister przedstawił pro jekt rezolucji, zwracającej się do Rady Ligi Narodów z prośbą o przyspieszenie studjów w celu doprowadzenia do możliwie szybkiego uregulowania sprawy interpretacji i zastosowania klauzuli największego uprzywilejowania.

SUKCES CURTIUSA

Genewa, 12. września. (PAT). Szwajc. Ag. Tel. Rada Ligi Narodów na swem dzisiejszem posiedzeniu południowem po sprawozdaniu włoskiego delegata Sciajoli **postanowiła wycofać do trzech miesięcy francuskie i belgijskie wojska, służące do ochrony transportów kolejowych w okręgu Saary.** Dla komisji rządzącej w okręgu Saary zostało zastrzeżone, że w ra zie niepokojów będzie ona miała pra wo **zażądać pomocy wojskowej lub technicznej** dla zabezpieczenia trans portów kolejowych. Niemiecki delegat Curtius wyraził zadowolenie z po wodu zapadłej uchwały. Również minister Briand wyraził radość oraz na dzieję, że nigdy nie okaże się potrzeba wzywania obcych wojsk dla zabez pieczenia transportów kolejowych.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

SPRZEDAŻ GRONOWYCH WIN WĘGIERSKICH

stołowych - - - deserowych - - - tokajskich

z Królewsko Węgierskich Piwnic Państwowych w Budafok

objęły we Lwowie firmy:

„ZAKOPANE", Akademicka 24
WŁADYSŁAW MUSIAŁOWICZ, Akademicka 18
MARJAN KAFKA, Kopernika 3
BRONISŁAW GÓRSKI, pl. Marjacki 5
JÓZEFA ZWOLIŃSKA, Hetmańska 10
WŁADYSŁAW KOZŁOWSKI, Gródecka 85
MUSIAŁOWICZ I JANIK, 3-Maja 2
FRANCISZEK MOSZKOWICZ, Kołłątaja 2.
LEONARD SOLECKI, Batorego 2
ZOFJA TELICZEK, Akademicka 6
RÓŻA FLIESSER, Jagiellońska 11
LAURA ATLAS, Rynek 46
W. JÄGER, Mikołaja 11
PIOTR KOLOŃSKI, św. Zofji 15
SZYMON SCHNAPP, Zamarstynowska 27
A. FRÄNKEL, Leona Sapiehy 19
KAZIMIERZ MAKSYMOWICZ, Sokoła 1
Restauracja HOTELU „GEORGE'A" pl. Marjacki 1
Restauracja HOTELU „KRAKOWSKIEGO" pl. Bernardyński 7
„BAGATELA" Bar-Dancing, Rejtana
„SIELANKA" restauracja, pl. Targów Wschod.
Kawiarnia „LOUVRE", ul. Trzeciego Maja
KAWIARNIA SZKOCKA, Fredry 9
KAWIARNIA ROMA, Fredry.

Cena za butelkę począwszy od zł. 6·90.

Wyłączną sprzedaż hurtową na całą Polskę wykonuje firma

J. A. BACZEWSKI Zniesienie k. Lwowa

która etykietką swą oraz oryginalnem zamknięciem każdej butelki gwarantuje naturalną jakość wina bez jakichkolwiek domieszek.

7772

List ze Stanisławowa

Walny Sejm inżynierów kolejowych Rzplitej.

Obradował w dniach 7-9 bm. w grodzie Rewery

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY PORANNEJ")

Stanisławów, w wrześniu.

Dnia 7. bm. gościł Stanisławów w swoich murach **około 400 uczestników X. Zjazdu Polskich Inżynierów Kolejowych.** Uroczystości zjazdowe rozpoczęły się uroczystem nabożeństwem w Kollegiacie. Cichą mszę św. celebrował ks. proboszcz **Peciak** przy wtórze chóru kolejowego, wzniosłe kazanie wygłosił ks. kan. **Komusiewicz.**

O godz. 12 w przepełnionej sali Teatru im. Moniuszki otworzył obrady Prezes Komitetu Zjazdów **inż. E. Zienkiewicz** z Warszawy. Na przewodniczącego wybrano przez aklamację prezesa Tow. Politechn. we Lwowie **inż. Rybickiego.**

Na wniosek prezesa Rybickiego wybrano na zastępców przewodniczącego pp. prezesa inż. **Wiktora,** prof. Dra **Wasiutyńskiego,** prezesa **Prachtla-Morawiańskiego,** prezesa **Rucińskiego** i prezesa **Łagunę.** Na przewodniczących sekcji wybrano wicedyr. inż. **Kuźmińskiego,** ogólno eksploatacyjnej inż. **Marynowskiego** drogowej i wicedyr. inż. **Kołomyjskiego** mechanicznej.

W imieniu miejscowego Komitetu X. Zjazdu P. I. K. przemawiał Dyr. K. P. inż. **S. Wiktor** witając P. Wiceministra inż. **Czapskiego,** P. Wojewodę stanisławowskiego, przedstawicieli duchowieństwa wszystkich wyznań, przedstawicieli armji, władz i urzędów, wiceburmistrza Dr. **Rittermana** i delegatów miasta oraz gości i kolegów z całej Polski.

Wiceminister **Czapski** w swojem przemówieniu przedstawił, jakie trudności kolejnictwo polskie miało do zwalczenia, mimo to zajmuje Polska dziś należne jej miejsce wśród państw europejskich. Jednakże praca polskiego inżyniera kolejowego jeszcze się nie ukończyła, gdyż z powodu ogólno światowej depresji gospodarczej, nadzwyczajnej zniżki cen produktów rolnych, trudności zdobywania rynków zbytu **nastąpiło z końcem 1929 r. znaczne obniżenie przewozów, a stąd i dochodów Kolei Państwowych.** Jedynym wyjściem jest **obniżenie wydatków** i choć dużo na tem polu zrobiono, pozostaje inżynierom kolejowym **jeszcze wiele do zrobienia, celem obniżenia wydatków, gdyż przewozy od nas nie zależą.**

Wiceburmistrz Dr. **Ritterman** witał Zjazd imieniem m. Stanisławowa, wyrażając zadowolenie, że nie żałowano trudów, aby przybyć do tego kresowego miasta i prowadzić tu swoje narady dla dobra Państwa i Narodu.

Delegat sztabu głównego p. major Dr. **Patejdl** witał Zjazd w imieniu szefa komunikacji wojskowej.

W imieniu głównego zarządu prawników kolejowych witał Zjazd p. radca **Kowal,** a w imieniu związku inżynierów drogowych przemawiał inż. **Przewirski.**

W dalszym ciągu wygłosił inż. **Wiktor** dyr. K. P. referat pt. „Stanisławowska Dyrekcja Kolejowa w cyfrach", który ujawnił ogrom pracy naszych kolejowców przy odbudowie zniszczonych linij i urządzeń technicznych, oraz przedstawił dane statystyczne z 10-lecia **pracy**



SOBOWTÓR ABRAHAMA LINCOLNA.
Wielki amerykański mąż stanu, Abraham Lincoln, istnieje obecnie w — nowem wydaniu... Jest to gen. Bull, który do tego zmarłego prezydenta jest zupełnie podobny. Na naszym obrazie widzimy tego Lincolna nr. 2, pozdrawiającego innego weterana amerykańskiego.

KRWAWY BILANS G.P.U.

W CIĄGU 20 DNI ROZSTRZELANO PRZESZŁO 300 OSÓB.

Lwów, 13. września.

(D) Centralny zarząd G. P. U. ogłosił oficjalne dane o plonach **ostatniej fali krwawego teroru.** Dane te obejmują krótki czasokres, a to **od 1-go do 20-go sierpnia br.** Za te 20 dni G. P. U. wydało **przeszło 300 wyroków śmierci,** które zostały **natychmiast wykonane.** Najciekawszą jednak jest klasyfikacja „zbrodni", które spowodowały ferowanie przeszło 15 wyroków codziennie. Pierwsze miejsce wśród tych zbrodni zajmuje **sabotaż kolektywizacji gospodarstw rolniczych,** w drugim rzędzie stracono kilkadziesiąt „kułaków", jako cieszących się **wpływami wśród chłopów.** Trzecia kategorja obejmuje tzw. „szkodników", tj. wyższych urzędników sowieckich, którzy w swej działalności fachowej dopuścili się uchylenia od wytycznych komunistycznych. Piąta natomiast kategorja dotyczy osób, których wina polega **„na szerzeniu przesądów religijnych oraz przeciwdziałaniu akcji antyreligijnej".** Osobną grupę stanowią tzw. zbrodnie handlowe oraz przekroczenia przepisów o handlu prywatnym. Ostatnia kategorja straceńców zawiera klasyfikację zbrodni, nieznanych w żadnym innym kraju. Delikwentów tej grupy rozstrzelano pod zarzutem **„rozkładu ideowego".** Nazwiska straconych podane są w sprawozdaniu tylko częściowo. Zarazem nadmieniono, że prócz straconych, większe zastępy zbrodniarzy, obejmujące kilkanaście tysięcy osób, zesłano w związku z wykryciem zbrodni do obozów koncentracyjnych.

Polskiej Dyrekcji Okręgowej w Stanisławowie.

Potem nastąpił referat **prof. Wasiutyńskiego** pt. „Konkurencja samochodowa". Po przerwie obiadowej nastąpiła gorąca dyskusja nad referatem prof. Wasiutyńskiego, zakończona uchwaleniem wniosku prelegenta. Nastąpił referat inż. Nikołajewa „O turystyce i jej propagandzie".

Wieczorem tego samego dnia wydało miasto na cześć gości **wspaniały raut w salach Z. K. P.** Na drugi dzień tj. 8. bm. odbywały się posiedzenia sekcyjne z referatami inż. **W. Budkiewicza** „O próbach niwelacji toru kolejowego niwelatorem automatycznym" i inż. **Elżanowskiego** „Braki ujawnione w pługach odśnieżnych syst. Bjorke'go" w sekcji drogowej — inż. **W. Zemojtla** „O racjonalizacji średniej naprawy parowozów w warsztatach oddziałowych" w sekcji mechanicznej i inż. **J. Zasulaka** „Przenośne zabezpieczenie stacji linji jednotorowych" pomysłu swego i p. **Wojtyńskiego** w sekcji ogólno eksploatacyjnej.

Popołudniu tego dnia odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne z referatem inż. **Bieszkowskiego** na temat „Nasz system płacy dziennej". Nastąpiło uchwalenie rezolucji uzgodnionych na poszczególnych sekcjach. Poczem przystąpiono do zamknięcia Zjazdu.

Przewodniczący i uczestnicy Zjazdu dziękowali Komitetowi miejscowemu za znakomite zorganizowanie Zjazdu i gościnność. W drugim i trzecim dniu odbyły się wycieczki, a mianowicie. do **Zagłębia naftowego w Bitkowie**, gdzie panowie dyr. inż. **Wojciechowski i Łodziński** gościnnie podejmowali uczestników wycieczki śniadaniem. Do mostu sklepionego **w Buenkowie i w dolinę Prutu aż do Woronienki**. Po drodze uczestnicy mieli sposobność oglądnąć przepiękne nowe mosty oraz wspaniały dworzec w **Delatynie**. Wieczorem odjechali uczestnicy z miłemi wrażeniami do swoich siedzib.

Strzał do złodzieja.

Lwów, 13. września.

(—) Wczoraj nad ranem na terenie Rymanowa pełniący służbę posterunkowy **Franciszek Wilczura strzelił z karabinu do nałogowego złodzieja Andrzeja Cupy, który wraz z towarzyszącym mu osobnikiem zdołał zbiec. Osobnicy ci jechali konno z Rymanowa w kierunku granicy.** Dochodzenia w toku.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności.)

Ostrzeżenie.

Przypominam, **że** rozciągniętą uchwałą Sądu grodzkiego miejskiego z dnia 1. września 1914 P. V. 156/14 nad p. Marją Zużecką kuratela z powodu marnotrawstwa nie została uchylona. Przestrzegam przed zawieraniem z nią umów, za które rodzina nie bierze odpowiedzialności.

8184 **Kurator.**

Ogłoszenie.

Wobec rozsiewanych fałszywych pogłosek w ewentualnym celu szkodzenia mi, jakobym przedsiębiorstwo swoje odsprzedał firmie „OZON", Hurtownia aptekarska we Lwowie, oświadczam, że wieści te są zupełnie bezpodstawne, gdyż tak dotychczas, jak i nadal firma i fabryka wyrobów perfumeryjno-kosmetycznych Neige de Fleurs pozostaje moją wyłączną własnością.

Z poważaniem

8163 **Wilhelm Seifert.**

„EKA" fabryka akumulatorów Lwów, Kopernika 18. Telefon 54-17.

Baterje anodowe, radjowe nieprześcignionej jakości. - Wystawa na Targach Wsch. Pawilon radjowy.

Roztargniony lekarz

ZOSTAWIŁ W JAMIE BRZUSZNEJ PACJENTKI PÓŁTORAMETROWY BANDAŻ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. września. (st) Rzadki wypadek roztargnienia lekarza wydarzył się w Gralewie powiecie działdowskim. W lutym br. zamieszkała tam **żona cieśli Marja Wawrzyniakowa** poddała się operacji ślepej kiszki. Mimo, że operacja udała się, **pacjentka stale od tego czasu chorowała, skarżąc się na ból w okolicy żołądka.** Poddano ją po raz wtóry operacji, **w czasie której wydobyto z jamy brzusznej zapomniany przeszło półtorametrowy bandaż.**

Klasztor okultystów.

MEDJA ZOSTANĄ ODGRANICZONE OD ŚWIATA.

Lwów, 13. września.

(jp) Na odbytym w ostatnich dniach „sejmie okultystów" w Askonie obok Locarno, omawiana była sprawa założenia **klasztoru dla medjów.** Sprawa ta jest już w stadjum realizacji. Klasztor ma powstać **w pobliżu Berlina** i jest finansowany przez kilku potentatów finansowych niemieckich, którzy już złożyli na ten cel wielkie fundusze.

Z instytucji tej pierwszej tego rodzaju w Europie, okultyści spodziewają się wielkiego **postępu wiedzy tajemnej.** Chodzi o to, aby **osobom, posiadającym silne medjalne właściwości dać możność jak najpomyślniejszych warunków do ich rozwinięcia.** Zazwyczaj bowiem medja, pozbawione środków do życia lub też pragnące ze swoich zdolności ciągnąć materjalne korzyści, bądź to zatracają swoje właściwości, bądź to puszczają się na **praktyki oszukańcze i szalbierstwa.** Klasztor dla medjów zapobiegnie tym ujemnym objawom. Osoby znajdujące w nim pomieszczenie będą zaopatrzone we wszystkie potrzeby, a także otrzymają zaopatrzenie na starość. Wzamian za to jednak będą wiodły **życie istotnie podobne do klasztornego.** Muszą się wyrzec związku ze światem, pieniędzy i wogóle prywatnej własności. Nie mniej **osobista reklama jest dla medjum niedopuszczalna.** Jedyną łączność ze światem zewnętrznym będzie polegała na odwiedzinach **ludzi zajmujących się okultyzmem.** Będą to delegaci związków okultystycznych, opartych na naukowych podstawach, którzy na ściśle kontrolowanych seansach będą wykorzystywali zdolności medjalne członków nowego zakonu, dla wprowadzenia nauk okultystycznych na nowe tory.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK URZĘDNIKA LWOWSKIEGO.

Wiedeń, 12. września. (PAT) Z Rimini nadeszła wiadomość, że wczoraj utonął tam 28-letni urzędnik Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie **Józef Matijas.**

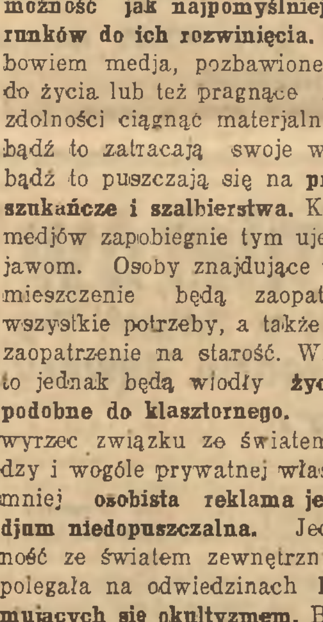
STRZAŁ DO HAMULCOWEGO POCIĄGU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12. września. (st) Hamulcowy pociągu towarowego, idącego w stronę Warszawy, **Konstanty Bartosik** spostrzegł koło stacji Rogów, **że do pociągu wskoczyło dwu osobników.** Chcąc im przeszkodzić rzucił w jednego z nich **kawałkiem węgla.** W tej samej chwili **drugi opryszek błyskawicznym ruchem wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił, raniąc Bartosika w biodro.** Po tym czynie obaj osobnicy zeskoczyli na ziemię i zbiegli. Pociąg zatrzymano. **Bartosika rannego przewieziono do szpitala w Skierniewicach.**

8 OSÓB ZABITYCH W KATASTROFIE TRAMWAJOWEJ.

Moskwa, 12. września. (PAT) Wczoraj rano w Odessie wydarzyła się **katastrofa tramwajowa, która pociągnęła za sobą śmierć 8 osób. Około 50 osób odniosło rany.** Powodem katastrofy było zepsucie się hamulców.



POWIDŁA

są podstawą taniego i zdrowego pożywienia, bo zawierają

CUKIER

Przypominamy również sezon smażenia doskonałych konfitur, kompotów, soków i marmolad z renklodów, mirabeli, brzoskwiń, jabłuszek rajskich, głogu, dereni, jeżyn, jabłek, melonów, arbuzów, śliwek, pigw, borówek, pomidorów, żurawiny, jarzębiny i t. d. 7587

Nowe rozporządzenia.

Warszawa, 12. września. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś na **wniosek Rady Ministrów** rozporządzenie z mocą ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy z dnia 31. lipca **1924 o ochronie drobnych dzierżawców rolnych,** na okres lat 3, ewentualnie do czasu uregulowania tej sprawy w drodze ustawy. Jednocześnie Pan Prezydent podpisał na wniosek Rady Ministrów rozporządzenie z mocą ustawy o **ulgach podatkowych dla nowo wznoszonych budowli.**

KANCLERZ SCHOBER PRZYJEŻDŻA DO WARSZAWY.

Berlin, 12. września. (PAT) „Voss. Ztg." donosi, **że** kanclerz Schober jeszcze w ciągu października zamierza złożyć wizyty oficjalne w **Pradze czeskiej i Warszawie.** Kanclerz Schober wychodzi ze **stanowiska, że** Austrja ze względu na swą sytuację gospodarczą nie może czekać chwili, w której plan federacji europejskiej zostanie urzeczywistniony i dlatego rząd musi na własną rękę starać się o zawarcie umów z państwami sąsiadującemi. Umowy takie będą mogły wywrzeć korzystny wpływ na dojście do skutku porozumienia gospodarczego, obejmującego większą ilość państw europejskich

WALKA Z PODEJRZANEMI „SZKOŁAMI FILMOWEMI".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. września. (st) Cały szereg afer, które wypłynęły ostatnio na tle ogłoszeń różnych podejrzanych **„szkół filmowych"**, spowodował zaostrzoną czujność władz w tym kierunku. Min. spraw wewn. wydało okólnik do organów podwładnych w sprawie podejrzanych ogłoszeń zamieszczanych przez różne „biura i szkoły", pod płaszczykiem których ukrywają się najczęściej oszuści, stręczyciele do nierządu, ewentualnie **handlarze żywym towarem.** Min. spraw wewn. zaleca organom podwładnym natychmiastowe przeprowadzenie dochodzeń we wszystkich wypadkach, nasuwających przypuszczenie, że chodzi tu o oszukańcze wyłudzenie pieniędzy lub stręczenie do nierządu. Przedewszystkiem ma być szczegółowo badana przeszłość założycieli oraz kierowników szkół filmowych i tanecznych.

PLAGA WILKÓW.

Wilno, 12. września. (PAT) Ostatnio gminę Komańską nawiedziła plaga wilków. **We wsi Rusaki, Nowosiółki i Danówka wilki porwały kilkanaście sztuk inwentarza żywego. Włościanie urządzili nocną obławę, jednak na razie bez skutku.**

Napady rabunkowe w pow. kołomyjskim.

Lwów, 13. września.

(—) Z Kołomyi donoszą nam, że ubiegłej nocy w Słobodzie Rungurskiej do mieszkania **Hermana Schächtera wtargnęli bandyci i zrabowali mu zegarek z łańcuszkiem, wartości 250 zł., oraz 6 zł. w gotówce.** Ci sami sprawcy następnie usiłowali włamać się do mieszkania gospodarza **Piotra Saby i w tym celu podkopali się pod jego mieszkanie, a w momencie kiedy podważali podłogę, Saba zbudził się i napastników spłoszył.** Rabusie uciekając, ostrzeliwali się.

Epilog dramatu przy pl. Unji Brzeskiej.

Żona, która w afekcie strzelała do męża.

Na podstawie werdyktu przysięgłych sąd uwolnił oskarżoną.

Lwów, 13. września.

(—) Już we wczorajszym numerze „Gazety Porannej" donieśliśmy o ponurym dramacie rodzinnym, który rozegrał się dnia 5. grudnia 1929 r. w realności przy pl. Unji Brzeskiej 3, w wyniku którego bohaterka tego dramatu, rzeźniczka **Marja Budzicka**, stanęła wczoraj przed sądem przysięgłych oskarżona o **zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie swego męża, Stanisława Budzickiego.**

Trybunałowi przewodniczył radca **Łyczkowski**, oskarżenie wnosił prokurator dr. **Mostowski**, poszkodowanego zastępował adw. dr. Szymon **Weiss**, oskarżoną bronił b. prokurator dr. **Gürtler**.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, oskarżona na pytanie, czy przyznaje się do winy, **zaprzeczyła**, poczem skreśliła dzieje swego pożycia małżeńskiego, które obfitowało w liczne kłótnie i spory na tle niemoralności małżonka. Ten stan rzeczy skłonił oskarżoną do **wszczęcia kroków rozwodowych** i w tym celu, jak sama zeznała, aby uzyskać dowód wiarołomności męża, **starała się go schwytać in flagranti** i nawet razu pewnego za inscenizowała **„sam na sam" męża ze służącą i fakt ten wykorzystała.** Z zeznań oskarżonych wynikało dalej, że **mąż jej nawet próbował nie oszczędzić własnej córki**, tak, że pożycie małżeńskie było absolutnie wykluczone. Po rozejściu się, mąż w dalszym ciągu **szykanował ją**, czynił jej rozmaite przykrości na tle handlowo-konkurencyjnem, nasyłając jej kontrolerów, by ją szykanowali itd. Krytycznego dnia spowodował mąż **przeprowadzenie rewizji w jej piwnicy**, co ją zirytowało, że pobiegła po rewolwer i strzeliła do niego.

Po przesłuchaniu oskarżonej, której dalsze zeznania zgodne były z aktem oskarżenia, przystąpiono do **badania świadków**, których zeznania pokrywały się z zeznaniami złożonemi w śledztwie. Po tem nastąpić miały **sensacyjne zeznania poszkodowanego Stanisława Budzickiego** Tym czasem wbrew oczekiwaniu licznego audytorjum, złożonego z mieszkańców II. dzielnicy, **Budzicki zrzekł się złożenia świadectwa przeciwko swej żonie.** Po odczytaniu aktów procesowych zostało zamknięte postępowanie dowodowe i sędziom przysięgłym postawiono **pytanie główne w kierunku zbrodni usiłowanego morderstwa, pytanie drugie w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, oraz pytanie dodatkowe, czy oskarżona działała w afekcie.**

Po przemówieniach prokuratora dr. **Mostowskiego** i obrońcy dr. **Gürtlera**, sędziowie przysięgli udali się na naradę, poczem przewodniczący ławy ogłosił werdykt, mocą którego **sędziowie przysięgli 12 głosami zaprzeczyli pytanie pierwsze w kierunku zbrodni usiłowanego morderstwa, natomiast 7 głosami potwierdzili pytanie drugie w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, ale równocześnie 9 głosami potwierdzili pytanie trzecie, stwierdzając, iż oskarżona działała w stanie afektu.** Wobec powyższego werdyktu Trybunał wydał **wyrok uwalniający** oskarżoną od winy i kary.



TOSCANINI W BAYREUTH.

Genjalny dyrygent włoski Toscanini zamierza osiąść na stałe w Bayreuth. Rycina nasza podaje ostatnie zdjęcie znakomitego kapelmistrza.

Pod groźbą karabinów skierowanych ku piersi...

BANDYCI OBRABOWALI KASJERA FIRMY GLESINGER.

Kałusz, 12. września.

(B.) **Dziś rano obiegła nasze miasto wieść o zuchwałym napadzie rabunkowym, który wydarzył się o godzinie 6.15 w lesie na terenie gminy Krasne** (pow. Kałusz). Oto w godzinach rannych przejeżdżał wozem, za przężonym w parę koni kasjer firmy drzewnej **Glesinger, Alfred Grünkraft**, który zdążał do gminy Śliwek z pieniądzmi przeznaczonemi na wypłatę robotników. **Grünkraft pieniądze w kwocie 4.000 zł. miał w skórzanej walizce, w której również znajdował się brauning.**

Gdy znalazł się w lesie kraśnińskim, **naraz wyskoczyło z lasu 5 lub 6 osobników uzbrojonych w karabiny.** Dwóch z nich rzuciło się ku koniom i odprzęgli je od wozu, dwaj zaś inni **przyłożywszy karabiny do piersi Grünkrafta zażądali wydania pieniędzy.** Grünkraft steroryzowany wydał im walizkę, poczem bandyci z powrotem zbiegli do lasu. Zawiadomiona natychmiast policja zarządziła za bandytami pościg. W pierwszej chwili od nosiło się wrażenie, że napad ten był dziełem U. O. W., jednakowoż jednostkowe dochodzenia stanowczo tej tezie zaprzeczają, albowiem, jak zeznał Grünkraft, jeden z bandytów przemówił do niego **po polsku słowami: „Cholero, dawaj pieniądze".** Policja ma nadzieję rychłego ujęcia sprawców.

Dwa akty sabotażu.

W HRANKACH SPŁONĘŁA STERTA KONICZYNY, A W SŁOBODZIE ZŁOTEJ 11 STERT SIANA.

Lwów, 13. września.

(—) **Akcja sabotażowa**, aczkolwiek osłabła, jednakowoż prowadzona jest w dalszym ciągu. Wczoraj wieczorem **podpalono w gminie Hranki** (pow. Bóbrka) **stertę koniczyny** na szkodę **Fundacji Skarbkowskiej.** Do nadbiegłego zarządcy folwarku **sprawcy oddali 6 strzałów, poczem zbiegli.** Na miejsce wysłano psa policyjnego.

O **drugim wypadku sabotażu** donoszą nam z Brzeżan. Mianowicie na folwarku Słobodzie Złotej na szkodę dzierżawcy **Izydora Krakowa spłonęło ubiegłej nocy 11 stert zboża.** Jak stwierdzono, ogień został podłożony **przez sabotażystów.** Dochodzenia w toku.

Dlaczego w Zarudziu nie powstał sklep bławatny?

Małżonkowie Dubinerowie przed sądem.

Lwów, 13. września.

(—) Przed Senatem pod przewodn. radcy **Kosikowskiego** stanęli wczoraj **Natan Dubiner** wraz z żoną **Sarą** z Zarudzia (pow. Zborów), oskarżeni **o zbrodnię oszustwa.** Mianowicie w jesieni 1928 r. Sara Dubiner przyjechała do Lwowa do tutejszych kupców **Eisiga Weingartena, Izaka Rotfelda, Götzla Pfeffera** i oświadczyła im, że mąż jej jest bogatym kupcem zbożowym, współwłaścicielem kamienicy i gruntu w Zborowie i Zarudziu, a obecnie **zamierzają sobie otworzyć handel towarami bławatnymi**, przeto przybyła do nich po towar. Dubinerowa kupiła u tych kupców towar za 5.393 zł., na który dała weksle. Z upoważnienia męża **podpisała go na wekslach**, sama zaś siebie podpisać nie chciała, utrzymując, że **mąż jej jest dość bogaty.** Gdy przyszedł termin płatności, ani **jeden weksel nie został wykupiony.**

Poszkodowani wytoczyli małżonkom Dubinerom **skargę o oszustwo**, gdyż okazało się, że Dubiner nie posiada sam żadnego majątku, zaś Dubinerowa **jest właścicielką małego domku w Zarudziu wartości 3.000 zł.**

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni bronili się tem, że w międzyczasie Dubiner ciężko zachorował i nie mógł się poświęcić prowadzeniu interesu, wskutek czego **cały majątek stracili.** Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok uwalniający oskarżonych od winy i kary. Oskarżał prok. Kuhn, bronił adw. dr. Bromberg.

Sensacyjne aresztowanie w Stanisławowie.

POD ZARZUTEM NALEŻENIA DO U. O. W. OSADZONO W WIĘZIENIU 2 UCZNIÓW GIMNAZJUM UKRAIŃSKIEGO.

Lwów, 13. września.

(—) Ze Stanisławowa donoszą nam, że wczoraj **aresztowano tam dwóch uczniów gimnazjum ukraińskiego**, Tadeusza Sałuka i Jarosława Pindurę **pod zarzutem należenia do U. O. W.** Wynik rewizji przyniósł obciążające materjały Aresztowanych odstawiono do więzienia sądowego.

Specjalista chorób wewnętrznych

Dr. Ludwik Lauterstein

powrócił 8059

PIŁSUDSKIEGO (Pańska) 16. Tel. 29-50.

Aresztowania w Rohatynie.

Lwów, 13. września.

(—) Wczorajsze „Diło" donosi, że w ubiegłą środę rohatyńska policja aresztowała **Jarosława Hładkiego, studenta Politechniki; Stefana Harysza, studenta Politechniki i Bohdana Bihusa, ucznia gimn.** Aresztowanie to było poprzedzone rozkazowaniem zebrania ukraińskich studentów z całego powiatu w organizacyjnych sprawach, na którem policja skonfiskowała m. i. księgi protokołów Studenckiej sekcji przy filji „Proświty".

Zuchwały rabunek w Krośnie.

W BIAŁY DZIEŃ BANDYTA WPADŁ DO SKŁADU PIWA, OGŁUSZYŁ CIOSEM WŁAŚCICIELA I ZRABOWAŁ 250 ZŁ., 8 DOL., ORAZ WEKSLE NA 2 TYS. ZŁ.

Lwów, 13. września.

(—) Z Krosna donoszą nam, że wczoraj popołudniu dokonano **zuchwałego rabunku w Krośnie** na osobie Szmerla Zitroenbauma w jego **składzie piwa.** Mianowicie rabuś wpadł do składu i zadawszy Zitroenbaumowi **cios jakiemś tępem narzędziem, zrabował mu 250 zł., 8 dolarów, oraz weksle na 2.000 zł.** Za rabusiem, którego nazwisko nieznane, zarządzono pościg.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

Dziś w sobotę 13 b. m. uroczyste otwarcie Kinoteatru „LEW"

Najnowsza i największa aparatura dźwiękowa „WESTERN-ELEKTRIC". — WIELKIE ARCYDZIEŁO w 16. AKTACH

Superfilm dźwiękowy, śpiewny i mówiony w naturalnych kolorach. — To prawdziwa uczta słuchowa i wzrokowa, — to cudowna pieśń miłości i poświęcenia. — — Prod. Radio-Pictures — — Wł. D. H. J. Zgrodzki. — —

„RIO RITA"

W głównych rolach: **BEBE DANIELS i JOHN BOLES** z zespołem światowej sławy artystów Metropolitain Opera Hous w Nowym Yorku. 8161

Przepiękne melodje. Bajeczna wystawa. Balety. Początek seansów godz. 3, 5, 7, 9.

Z TEATRU.

Występ Michała Prawdzica w „Trubadurze", operze Józefa Verdiego.

Lwów, 13 września.

Do zadań, dla śpiewaczek dramatycznych najtrudniejszych, należy niewątpliwie partja Leonory w „Trubadurze". Wymaga ona od swej wykonawczyni prócz czynników umożliwiających wogóle kreacje operowe, dużego rozmachu kantyleny, wytrzymałości, oddechu i głosu, oraz nieprzeciętnego nakładu siły dramatycznej. Rutynowane już artystki olśniewają nieraz audytorjum zespoleniem tych zalet, dla początkujących śpiewaczek prawie że niedostępnych. Po krótkim bardzo pobycie na scenie sprawiła więc młoda artystka p. Dorita Kiznerówna naszym zwolennikom i znawcom sztuki prawdziwie miłą i wielką niespodziankę. Poziom jej interpretacji roli Leonory przewyższył istotnie wszelkie — nawet optymistyczne — oczekiwania. Doskonale prowadzona i wytrzymująca dzielnie momenty o dramatycznem napięciu kantylena odznaczała się ponadto niezwykłą rzewnością i wdziękiem poetycznego zabarwienia, a z całością wykonania muzycznego, więcej niż zadawalającego, łączyła się starannie opracowana gra sceniczna. Był to więc pokaźny sukces głosu odznaczającego się pięknością brzmienia oraz zaletami umiejętnego wyszkolenia, a równocześnie znaczny sukces wyzierającego z każdej frazy i z każdego ruchu niepospolitego talentu scenicznego.

Występujący w charakterze gościa tenor p. M. Prawdzic wykazał, prócz licznych dotyczących wydatnego materjału głosowego plusów, doskonałe usposobienie do imponujących chwilami atakowaniem wysokich pozycyj popisów wokalnych. Wyzyskanie momentów tego rodzaju (jak n. p. stretta) stanowi bowiem najważniejsze dla każdego przedstawiciela Maurika zadanie. Nacechowane brawurą popisy bohaterskie przegradza tylko tu i ówdzie — w partyturze Verdiego — jakiś moment lirycznie zabarwiony. Śmiało zaznaczyć też może sprawozdawca, że bardzo udatna interpretacja M. Prawdzica uwzględniała również należycie tę „odwrotną stronę medalu", wywołując sporo oklasków.

W roli Asuceny przedstawiła się publiczności p. Marja Sobolewska. Pierwszym na obcej scenie występom towarzyszy zazwyczaj tak zwana „trema", a jej wrogie działanie obniżyło może ewentualny sukces, jaki mógłby odnieść głos — o ile sądzić można po jednorazowej audycji — mezzosopran niezbyt piękny. Być może, że materjał wokalny p. Sobolewskiej wywoła w innej partji szereg wrażeń nieco korzystniejszych. Charakteryzacja Asuceny stosowała się bardzo realistycznie do libretta, co nie upoważnia do żadnego zarzutu zaadresowanego do p. Sobolewskiej. Nie pragnę jednak, by podobna postać cyganki przyśniła mi się kiedykolwiek: wyjąc z strasznego bólu musiałbym obudzić wszystkich sąsiadów...

Z dużym nakładem głosu odśpiewał p. Kazimierz Worch partję hr. Luny. Bardzo dobrze wywiązał się — nie szczędząc dramatycznego wyrazu w śpiewie i w grze — p. Jan Romanowski z roli Fernanda.

Chóry i zespół orkiestralny trzymały się dzielnie pod artystyczną batutą dyr. Milana Zuny. Całość wykonania wypadła bez zarzutu z wyjątkiem sceny pod murem więzienia (akt IV), w której niestety nie harmonizowało z podstawową tonacją brzmienie dzwonu, dla każdego muzykalnego słuchacza nad wyraz bolesne.

Udział publiczności był dość znaczny.

Fr. Neuhauser.

CO MÓWI NEMO.

PSY DZIKIE.

NA DNIE GDZIEŚ DUSZY, GŁĘBOKO POD ZIEMIĄ,
POD GRUBĄ WARSTWĄ SKAMIENIAŁYCH ZŁOŻY,
WSZYSTKIE INSTYNKTY ZŁE I CIEMNE DRZEMIĄ
JAK PSY TRZYMANE WIECZNIE NA OBROŻY.

CZASEM W CIEMNOŚCIACH ZAŚWIECĄ ICH ŚLEPIA,
LECZ JEŚLI KTÓRY DO ATAKU RUSZY
I SWEMI KŁAMI TWYCH NÓG JUŻ SIĘ CZEPIA,
SKOMLĄC UCIEKA PRZED WZROKIEM TWEJ DUSZY.

I TYLKO NIE DAĆ SIĘ ZASKOCZYĆ TRWOGĄ
I TROCHĘ HARTU MIEĆ W KAŻDEJ POTRZEBIE.
KTO CHCE PRZEZ ŻYCIE SWE PRZEJŚĆ JASNĄ DROGĄ,
MUSI POGROMCĄ BYĆ SAMEGO SIEBIE.

Nowy Sinobrody pojawił się w Atenach.

Żony, które umierały z radości

Lwów, 13 września.

(jp) W Atenach został obecnie aresztowany pod zarzutem zamordowania swoich siedmiu żon, niejaki **Piotr Kulaksides**, którego można śmiało nazwać **nowoczesnym Sinobrodym!** Uwagę znajomych, a wreszcie i władz zwróciło, to, że żony Kulaksidesa umierały w krótkim czasie jedna po drugiej. Gdy wreszcie obecnie, po śmierci siódmej żony, Kulaksides objawił **zamiar ożenienia się po raz ósmy,** doniesiono do władz o podejrzanych okolicznościach, w których następowała śmierć poprzednich jego żon.

Zarządzone śledztwo w sprawie zgonu ostatniej żony pani Kulaksidesowej doprowadziło do pozytywnego stwierdzenia, iż **została ona otruta.** Wskutek tego wyniku śledztwa aresztowano Kulaksidesa, który wreszcie pod krzyżowym ogniem pytań wyznał, że **otruł swoją ostatnią żonę z zemsty za to, że go okłamywała i zdradzała.** Natomiast **przeczy uparcie,** jakoby był winny śmierci sześciu żon poprzednich.

Śmierć swej pierwszej żony usiłuje tłumaczyć tem, że dostała **ataku sercowego z radości,** gdy się dowiedziała, że mąż jej został uwolniony z więzienia, do którego dostał się za jakieś ciemne sprawki. Wogóle przeszłość greckiego Sinobrodego jest bardzo niezaszczytna, a głos ogólny obwinia go, że zamordował kolejno swe żony, aby przyjść w posiadanie ich posagów.

Niemeczka i jej triumfy austrjackie.

WESOŁA HISTORJA CELNA.

Lwów, 13. września.

(jp). Formalności celne mogą stanowić bogaty temat dla humorystów. Nowym przyczynkiem do wesołych historji szykan celnych jest fakt, który zdarzył się niedawno w Lindau, na austrjacko-bawarskiej granicy. Pewna urocza Niemeczka wracała z letniego pobytu w Austrji autobusem pocztowym do Bawarji, wioząc jako oznakę swych trjumfów wspaniały bukiet kwiatów, ofiarowany jej zapewne przez adoratora Austrjaka. Mniej rycerskim okazał się bawarski urzędnik cłowy, który **nie chciał przepuścić przez granicę kwiatów bez oclenia** i zażądał z tego tytułu od uroczej pasażerki 2 marki.

Oburzyło to Niemeczkę. Powstała zatem na tem tle dłuższa i bardzo ożywiona dyskusja. W trakcie sprzeczki temperamentowa panienka wyrzuciła z irytacją przez okno autobusu kwiaty, chcąc w ten sposób **pozbyć się obowiązku opłaty cła.**

Fatalność jednak chciała, że **bukiet upadł na grunt niemiecki.** Wobec tego urzędnik celny, obstawał tem silniej przy żądaniu oclenia. Tego jednak było za dużo energicznej Niemce, wyskoczyła z autobusu i przerzuciła kwiaty na teren austrjacki. Wtedy dopiero uparty urzędnik ustąpił.

—o—

WŚRÓD PISM I KSIĄŻEK.

Lwów, 13. września.

Wład. L. Ewert. Poza frazesem i demagogją. Nakł. „Naród i wojsko" 1930. Mimo znanego nazwiska autora, z niezbyt wielkiem zaufaniem bierzemy do ręki książkę z rozważaniami na temat demokratyzmu i konstytucji. Zawiele w ostatnich latach zajmowano się roztrząsaniem tych kwestji w pismach codziennych o różnych kierunkach politycznych, zawiele frazesów i formułek wypowiedziano na ten temat. Książka W. L. Ewerta sprawia miłą niespodziankę. Istotnie „Poza frazesem i demagogją", zapomocą wnikliwej analizy historji, prosto i jasno przeprowadza autor ocenę teraźniejszości, trzymając przez wszystkie kartki skupioną uwagę czytelnika na swej myśli wytycznej. W walce zmagających się przekonań, książka Ewerta ma szczególną swą wartość jako bezstronny, głęboko indywidualny osad zakłamanych przez demagogję polityczną, formułek demokratycznych. Ogromny rozdźwięk między dzisiejszą formą demokratyzmu, a jego istotą uwypuklił Ewert przykładami z życia politycznego w historji i dobie współczesnej. Świetny stylista potrafił pracę swoją ująć w tak doskonałą formę że naprawdę z żalem kończy się ostatnią stronicę — poprostu pozostaje pretensja do autora, że ścisnął swój temat w ramy broszury prawie, zamiast nadać jej szatę dużej książki. Mamy nadzieję, że W. L. Ewert nie każe długo czekać czytelnikom na ukazanie się swej następnej książki. Byłaby to duża szkoda, gdyby wielki talent Ewerta poszedł jedynie w kierunku artykułów w prasie codziennej. Jest to wartość bezsprzecznie duża, ale przemijająca, książka zaś jest wartością stalszą i trwalszą. Laud.

„Przegląd literacki", miesięcznik informacyjny, wychodzący w Warszawie, w numerze za sierpień i wrzesień (nr. 7—8) zawiera treść bardzo bogatą i urozmaiconą. A więc znajdujemy tam artykuł Jana Lorentowicza "Czterechsetna rocznica urodzin Kochanowskiego", świetną recenzję powieści Jana Parandowskiego „Król życia" pióra Kazimierza Bukowskiego, oceny „Serce ludów" Ferdynanda Goetla pióra St. Dzikowskiego itd. Strona zewnętrzna tego czasopisma przedstawia się bardzo dodatnio.

NADESŁANE.

Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która za nią odpowiedzialności nie bierze.

Drogą sprawiedliwości.

Znajdujemy się w czasach, w których ocena człowieka jest bardzo trudna, z różnych powodów. — Dlatego też chcąc z ręką na sercu przyznać komuś sprawiedliwie, jego wartość moralną i fizyczną, trzeba się bezpośrednio z nim stykać, niemal na każdym kroku, by mieć odpowiednią o nim opinję. — Opinję jeśli jednostka wydaje, można uważać za właściwą, ale ocena podana przez ogół, musi być prawdziwa, zwłaszcza podana przez ludzi, którym życie było twardem łożem.

Tu w tym wypadku zbliża się chwila, kiedy ma odejść z Betoniarni Miejskiej Pan drogomistrz Tadeusz Krowiecz na dalsze studja, by kontynuować ciężką i żmudną naukę teoretyczną. — Praktycznie wykazał jaknajchlubniejsze zdolności. Takt i energja to Jego zalety, ale nie tylko wykazał znajomość, że się tak wyrazimy, głuchą. Lecz wykazał znajomość życia. — Dlatego dziękujemy Panu Drogomistrzowi Tadeuszowi Krowieczowi, że znając życie, wiedział jak z nami postępować. On nas przytulił do siebie, darzył sercem braterskiem, tem nas ujął. My z wdzięcznością odpłacaliśmy się sumienną pracą i poważaniem, sprawiedliwością i rozwagą, oraz znajomością swego przedmiotu wpraw ił nas w zdumienie. — To też życzymy i spodziewamy się, że Polska, a zwłaszcza Jej część Małopolsko-Wschodnia dostanie niezadługo jednego z najdzielniejszych budowniczych swej komunikacji.

Niech więc szczycą się wyższe nasze polskie uczelnie techniki, że rzucone ziarno przez swoich doktorów upadło na urodzajną glebę. 8148

Ciekawa afera kryminalna. Więzień, który sam powrócił do klatki. Dziwne losy Jakóba Rumplera.

Lwów, 13. września.

(=) W więzieniu karnem w Lanton (Anglja) odsiadywał karę 20-letniego więzienia niejaki **Jakób Rumpler,** zasądzony za **zamordowanie własnej żony.**

Lecz myliłby się ten, ktoby sądził, że człowiek, który popełnił tak straszną zbrodnię, był

jakimś potworem

w ludzkiem ciele, że czynił **odrażające, ponure wrażenie.** Przeciwnie Jakób Rumpler był **najsympatyczniejszym, najjowialniejszym** z przymusowych pensjonarjuszy domu karnego. Przyjacielski i zawsze gotów do drobnych przysług w stosunku do swoich współtowarzyszy był również

wzorem posłuszeństwa,

wobec przełożonych i dozorców więzienia. Zawsze uśmiechnięty, pracowicie pochylony nad robotą w warsztatach więziennych, przez kilka lat owego pobytu nigdy nie dawał powodu do **najlżejszej nagany.**

Nawet wspomnienie owego strasznego czynu nie zdołało go zasępić, a pytany o powód, który skłonił go do zgładzenia ze świata małżonki, odpowiadał **z dobrodusznym niemal uśmiechem:**

Wierzcie mi, że był to jedyny sposób do zamknięcia jej ustawicznie czynnej **„jadaczki"...** Gdybyście widzieli, jak ta baba gadała!... Gadała rano, gadała w południe, gadała wieczór i w nocy... Co ja się ją naprosiłem, żeby mi dała wytchnąć choć godzinę, wyjść z oszołomienia — **nic nie pomagało!** Gdybym ja jej był nie zamordował, to napewno ona mnie zabiłaby **tem wiecznem klekotaniem...**

Po takiej enuncjacji przechodził szybko do innego tematu, sypał anegdotami i dykteryjkami, któremi **rozweselał szare mury więzienne.**

Ale od pewnego czasu Rumpler posmutniał, stał się małomowny i osowiały... Nie zdradzał się z tem, co mu dolega, ale żarła go **tęsknota za wolnością.**

I oto pewnego dnia skorzystał ze względnej swobody, jaką mu pozostawiono z powodu jego wzorowego zachowania się i podczas obowiązkowej przechadzki po podwórzu więziennem przemknął się do chwilowo pustego pokoju klucznika, dorwał się kluczy od bramy więziennej i **„zwiał" bez śladu...**

Zarządzono natychmiast wszelkie kroki celem **przychwycenia zbiega,** rozesłano jego fotografję i rysopisy — **ale szereg dni mijał, a żadnej wieści o Rumplerze nie było.** Dyrektor więzienia **już uważał sprawę za straconą,** a kto wie, czy może nawet w swej życzliwości dla jowialnego więźnia rad był w głębi duszy, że mu się ucieczka udała.

Nieoczekiwany powrót.

Aż tu w ostatnim czasie najzupełniej niespodzianie zbiegły więzień w swej własnej osobie **zjawia się w jego kancelarji,** co prawda — w asystencji strażnika kolejowego.

Mina jest jak dawniej **jowialna,** tylko zapadłe policzki świadczą, że ptaszek na wolności nie miał tak dostatniego **furażu, jak w klatce...**

Nie mniej z pełnym animuszem Rumpler stając przed dyrektorem w postawie na baczność, melduje po wojskowemu:

— Więzień nr. 22 stawia się z powrotem!...

Jak się później okazało — Rumpler wprawdzie dając folgę swej tęsknocie, umknął z więzienia, ale na swobodzie powodziło mu się bardzo marnie, bo nie mogąc się pokazać między ludźmi w ubraniu więziennem, musiał się ukrywać i żywił się tylko **odpadkami,** zbieranemi ukradkiem porą nocną na podwórzach i zlewach domów przedmiejskich.

Wreszcie zmożony głodem i pragnieniem **został przychwycony przez strażnika celnego,** gdy już niepomny na niebezpieczeństwo w biały dzień zbliżył się do studni przy dworcu, **aby się napić wody.**

Zbieg właściwie nie bardzo się tem zmartwił i bez stawiania oporu poszedł za swoim delatorem do **kancelarji więziennej.** W tych murach dopiero napowrót rozjaśniła mu się mina i oświadczył, że nie **myśli już poraz drugi próbować ucieczki.**



ORYGINALNY KAPRYS MILJONERA.

Rycina nasza przedstawia piękny żaglowiec, będący własnością krezusa amerykańskiego, Artura Poivilla. Magnat ten często podróżuje, a ponieważ żywi dziwną antypatję do statków parowych, kazał sobie sporządzić kosztem miljona dolarów wspaniały okręt żaglowy, który ochrzcił imieniem „Gloria".

Za kulisami austrjack. służby wywiadowczej. System szpiegowski w monarchji Habsburgów. Sensacyjne rewelacje majora Rongego.

Lwów, 13. września.

(=). Ukazała się obecnie książka niezmiernie ciekawa, w której ostatni szef oddziału wywiadowczego austrjacko-węgierskiej monarchji, mjr. **Maks Ronge** zdaje sprawę **ze systemu szpiegowskiego, panującego w państwie Habsburgów.** Na podstawie dzieła tego będziemy kolejno kreślili **szereg plastycznych obrazków,** pozwalających wniknąć głęboko **w mechanizm byłej monarchji.** Zaczynamy dzisiaj od krótkiego szkicu, mającego przedstawić **rozwój wojskowej służby wywiadowczej** monarchji Habsburskiej.

Służba wywiadowcza była od niepamiętnych czasów towarzyszką wojny. Uzyskanie informacyj o nieprzyjacielu **(ofenzywna** służba wywiadowcza), a zarazem zatajanie własnych stosunków **(defenzywna** służba bezpieczeństwa), oto **zasadniczy cel pracy szpiegowskiej.** Wraz z rozwojem techniki wojennej doskonaliła się również organizacja służby wywiadowczej. Zaczęły powstawać **specjalne organy,** bogato wyposażone i służące wyłącznie działaniu szpiegowskiemu...

Pierwsze kroki.

Aż do końca XVIII. w. ustanawiano w Austrji **biura wywiadowcze** przy armji cesarskiej tylko podczas wojny i tylko przy **najwyższej komendzie.** Pozostawały one pod kierownictwem **oficerów,** należących do sztabu generalnego kwatermistrza, istniejącego również tylko podczas wojny. W czasie pokoju służba wywiadowcza należała wyłącznie do

dyplomatów.

Dopiero po wybuchu rewolucji francuskiej, gdy aparat wywiadowczy musiał ulec znacznemu usprawnieniu, powstał w Wiedniu specjalny **Oddział Ewidencyjny,** który miał stale, niezależnie od wojska, zbierać wszystkie wiadomości, odnoszące się do **wojskowych poczynań zagranicy.** Na cele wywiadowcze przeznaczono **60 tysięcy guldenów,** a w r. 1812 — **100 tysięcy.** Sprawność była zrazu mało zadowalająca **„Z początkiem wojny 1805 otrzymałem o wrogu zupełnie fałszywe wiadomości, a w r. 1809 zupełnie nie byłem poinformowany"** — skarży się hr. Radecki w r. 1812, wskazując, iż francuska służba wywiadowcza jest **znacznie lepiej zorganizowana.** Dopiero po wojnie **w r. 1859** organizacja szpiegostwa **rozwinęła się bardzo.** Poczęto systematycznie rozmieszczać attachés wojskowych, których sprawozdania stały się **ważnem źródłem wiadomości.** Służba wywiadowcza przeciw **Prusom** mogła już zacząć działać **w marcu 1866 r.** z całym rozpędem. Rozprzestrzeniła się ona również prócz akcji centralnej **w Czechach, na Morawach** i **Śląsku,** w twierdzy **Josefstadt,** w **Tropawie** itd. Szczególnie się zasłużył w tym czasie austrjacki konsul generalny **von Grünner** w Lipsku...

Wielkie wymagania stawiały służbie wywiadowczej irredentystyczne ruchy w Tyrolu południowym, a następnie **okupacja Bośni i Hercegowiny.** Rezultaty były zadowalające. — Szczególnie gorliwie pracował **von Thoemmel w Cetynji...**

Walka z Rosją.

Rosja z początkiem lat siedemdziesiątych zwracała szczególną uwagę na **Galicję.** Biuro Ewidencyjne zaczęło się wówczas poraz pierwszy w znacznej mierze zajmować **defenzywną słu-**



BETTY AMANN I BOGUSŁAW SAMBORSKI W POLSKIM FILMIE DŹWIĘKOWYM „NIEBEZPIECZNY ROMANS".

bą bezpieczeństwa. Napięcie wzrosło po okupacji Bośnji. Coraz wyraźniej rysowało się

niebezpieczeństwo wojny,

a min. spraw zagranicznych **hr. Gustaw Kalnoky** zachęcił, począwszy od 1882 konsulaty austrjackie w Rosji do **żywej działalności.** Należy tu wymienić zwłaszcza konsula w Moskwie **Stefana Burjana,** który sam później kierował **zagraniczną polityką.** Ta działalność wpłynęła zapładniająco na rozbudowę Biura Ewidencyjnego, którego kierownictwo sprawowali kolejno **Adolf Ladihn, Karol von Ripp, Hugo von Bilinek i Edmund Meyer von Marnegg** (aż do 1892). Na przestrzeni całej Rosji rozpostarto

sieć szpiegowską,

która coraz bardziej zagęszczała się dzięki współpracy korpusów **I. i II. w Krakowie i Lwowie,** a od 1889 także **X. korpusu w Przemyślu.** Już w 1885 musiano stworzyć w Biurze Ewidencyjnem specjalny referat dla rosyjskiej służby wywiadoczej, a kierownictwo jego powierzono kapitanowi **Mikołajowi hr. Baynlowi de Volo.** — Rozpoczęła się teraz zawzięta

walka podziemna

między organizacjami szpiegowskiemi obu państw. Jeszcze w r. 1889 skazano w Galicji pierwszego szpiega rosyjskiego **Hersza Jechela Igla.** Inny szpieg, dezerter austrjacki, **Wenzel Marek,** Czech z Königrätz, dokonał szeregu kradzieży w kancelarjach wojskowych, przyczem wpadły mu w ręce w r. 1877

plany Przemyśla,

które zawiózł do Warszawy. Nie wiedząc o dobrych stosunkach między służbą wywiadowczą austrjacką a niemiecką, dał się Marek w r. 1890 zwabić do Niemiec, gdzie został aresztowany i wydany władzom austrjackim. Rosjanie natychmiast się zrewanżowali wzmożoną akcją, a zwłaszcza w ręce ich dostał się bardzo wartościowy konfident w Warszawie. Cesarz Franciszek Józef zrobił taką uwagę na jego dokumentach: **„Należy zaopiekować się rodziną uwięzionego, gdyż jest rzeczą ważną, ażeby ofiarna i niebezpieczna służba nie pozostawała bez nagrody“.** Ta opinja cesarza miała się stać drogowskazem na przyszłość...

Brakowi oficerów, mówiących po rosyjsku, zaradzano w ten sposób, że od 1890 corocznie 2 oficerów wysyłano na studja językowe do Kazania, na co rosyjski minister wojny **Wannowski** zgodził się z wielką niechęcią. Były to czasy

najwyższego rozkwitu

Biura Ewidencyjnego. Zdołano pozyskać wielu oficerów w armjach zagranicznych, zwłaszcza we Włoszech, **na konfidentów.** W tym czasie zaczyna grasować wielu szpiegów, siedzących niejako na dwu stołkach i pracujących dla **dwu państw jednocześnie.** Nie było to zbyt wielkie ryzyko, gdyż wymiar kary był stosunkowo niski, w Austrji najwięcej **5 lat więzienia,** a na Węgrzech — **jeszcze mniej.** Taki najwyższy wymiar kary otrzymał np. niejaki **Paweł Bartman,** który stracił szarżę oficerską i przez pół roku siedział w więzieniu śledczem z powodu **zamachu morderczego.** Wszedł on potem w porozumienie z rosyjskim attaché wojskowym Zujewem i pracował **ze swym wspólnikiem Waliczkiem** przez 6 lat bardzo dokładnie i systematycznie w Galicji, aż wreszcie potknęła mu się noga.

Około roku 1900, a więc na progu dwudziestego stulecia, szpiegostwo w Austrji dalekie już było od **początkowego prymitywu** i rozwinęło się **w organizację,** bogato i szeroko rozbudowaną, a działającą bardzo precyzyjnie. Ta ewolucja wynikła przedewszystkiem z powiększania się i doskonalenia służby wywiadowczej w państwach ościennych, co oczywista pociągało za sobą **konieczność przeciwdziałania.** Na tem kończymy w tym pierwszym obrazku, a w najbliższych numerach zamieścimy **nowe, rewelacyjne szczegóły,** które niewątpliwie wielce **zainteresują naszych Czytelników.**

Rzeźbiarz, który tanio nabywał marmury.

Sensacyjna afera w Lipsku.

Lwów, 13 września.

(jp) W miejscowości Roitsch, położonej niedaleko Lipska, znikły w tajemniczy sposób **z cmentarza dwa pomniki z czarnego marmuru o wysokiej wartości.** Ślady wskazywały, że zostały one załadowane na automobil ciężarowy i wywiezione **w kierunku Lipska.** Ze strony Zarządu gminnego zarządzono straż nocną około cmentarza i rzeczywiście jednej z ostatnich nocy straż ujrzała **zajeżdżający przed cmentarz automobil ciężarowy.** Z auta wysiadło 2 ludzi, którzy udali się na cmentarz i przy świetle latarek elektrycznych rozpoczęli **przegląd nagrobków.** Gdy zabierali się już do roboty przy jednym z cennych pomników marmurowych, straż przychwyciła ich i odstawiła do urzędu policyjnego.

Przychwyceni na gorącym uczynku złodzieje odmawiali z początku wszelkich wyjaśnień, wreszcie zeznali, **że działają z polecenia człowieka, którego bliżej nie znają.** Ich zadaniem było tylko dostawić skradzione marmury do Lipska i złożyć je na oznaczonej ulicy. Tam **czekał już na nich odbiorca** i wypłacał im umówioną kwotę. Co dalej robił z tym nabytkiem, o to się nie troszczyli.

Idąc po tej nitce do kłębka, policja lipska odkryła inicjatora kradzieży nagrobków w osobie **jednego ze znanych rzeźbiarzy,** który w ten sposób starał się o nabycie **taniego materjału do swoich dzieł.** W pracowni owego pomysłowego **rzeźbiarza** znaleziono skradzione pomniki jeszcze nienaruszone i przewieziono je z powrotem na cmentarz w Roitsch. Rzeźbiarza aresztowano. — **Afera ta wywołała w świecie** artystycznym Lipska olbrzymią sensację.

TOFFI WEDLA

Nowy rodzaj cukierków śmietankowych o smaku nadzwyczaj przyjemnym.

Żądać wszędzie. 5141

„ELITE-EXPRESS“
POGOTOWIE KRAWIECKIE
Lwów, Piłsudskiego 12.

Naprawia na poczekaniu wszelką garderobę męską i damską po cenie od zł. 2—5. Przyjmuje wszelkie zamówienia krawieckie. 7437-8

30 tys. dol. za szklankę herbaty

PRZYKRA PRZYGODA KLARY BOW.

(Do ryciny na str. 1).

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 13 września.

O przykrej przygodzie Klary Bow rozpisuje się obecnie **prasa amerykańska.**

Pewnego dnia zapoznała się ta urocza artystka z pewnym kupcem z **Dallas,** który przypadkiem bawił w **Hollywood.** Posiadał on tak **piękne i wymowne oczy,** że oczarowały one zupełnie **piękną Klarę.** To też nie odmówiła ona, gdy kupiec umówił się z nią na

randkę.

Gdyby spodziewała się, jak drogo ją ta zgoda będzie kosztowała, z pewnością nie uległaby czarowi tych **niezwykłych oczu...**

Klara nie pomyślała o tem, żeby mężczyzna, który jej się tak bardzo podobał, mógł być żonaty.. **Tak jednak było!...**

Oboje siedzieli w wytwornej restauracji, pili herbatę i pogrążeni byli w czułej rozmowie. Wtem zbliżyło się nieprzyjazne fatum w postaci

małżonki

kupca. Nastąpiła **bardzo przykra scena.** Klara przysięgła sobie, że odtąd nigdy nie będzie chodziła na randki, ale było już **za późno!** W kilka dni później dowiedziała się o przykrych skutkach tej afery. Oto kupcowa wniosła przeciwko niej skargę sądową, żądając **150 tysięcy dolarów** za „odebranie“ jej męża...

Amerykanie mają **bardzo szeroki gest.** Ale 150 tysięcy dolarów za kilka miłych spojrzeń — to jednak trochę za dużo!... Artystka była niesłychanie oburzona. Przecież wypiła tylko w towarzystwie kupca szklankę herbaty...

Klara Bow nie była jednak widocznie pewna, że wygra proces, skoro zaproponowała kupcowej w drodze kompromisu **30 tysięcy dolarów,** a kupcowa te pieniądze — **przyjęła...**

Dr. Meisels

lekarz chorób dzieci 8167
Czarneckiego 3 — powrócił.

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
Dr. Lauterstein
Lwów, Sykstuska 37. (róg Słowackiego)
POWRÓCIŁ. 7802-10

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 14. IX. 1930.

KNUT HAMSUN.

Głód życia.

W porcie kopenhaskim przebiega ulica, zwana Vestervold, nowy, samotny bulwar. Mało tam domków, mało latarń, rzadko kiedy ujrzysz tam przechodnia. Tylko w porze letniej może się przytrafić, że spotkasz tam jakiegoś człowieka.

Wczoraj wieczorem zdarzył mi się na tej ulicy pewien wypadek.

Przechadzałem się po chodniku, gdy nagle zauważyłem jakąś niewiastę. Poza tem nikogo nie było. Latarnie palą się, lecz jest tak ciemno, że nie mogłem dojrzeć jej twarzy:

— Dziecko nocy... — pomyślałem i przeszedłem obok najobojętniej.

Przy końcu uliczki zawróciłem, ona również wróciła i spotkaliśmy się ponownie.

— Pewnie na kogoś czeka — pomyślałem — warto zobaczyć na kogo...

I znowu minęliśmy się.

Gdyśmy przechodzili obok siebie po raz trzeci, uchyliłem kapelusza i wszcząłem rozmowę.

— Dobry wieczór! Czy pani czeka na kogoś?

Drgnęła.

— Nie... tak, czekam...

— Czy pozwoli pani, że będę jej towarzyszył aż do chwili przybycia oczekiwanego człowieka?..

Nie miała nic przeciwko temu. Podziękowała. Wreszcie przyznała się, że na nikogo nie czeka, wyszła tylko na spacer, bo tu jest tak cicho...

Szliśmy obok siebie, rozmawiając na różne błahe tematy. Zaofiarowałem jej swe ramię.

— Ah, nie! — zawołała, potrząsając głową.

Zaczęło mnie to nudzić. W ciemnościach nie mogłem rozpoznać jej twarzy. Drżała, jakgdyby jej było zimno. Skorzy stałem z okazji i zapytałem:

— Pani jest zimno... Czy nie chciałaby pani gdzieś wstąpić i zjeść coś napić... do „Tivoli“ albo do „National“...

— Nie — odparła — jak pan widzi nie wolno mi teraz nigdzie pójść...

Dopiero teraz zauważyłem, że nosiła żałobę. Przeprosiłem ją bardzo, zwalając całą winę na panujące ciemności. Sposób, w jaki przyjęła moje przeprosiny, przekonał mnie, że nie jest to zwykła łowczyni przygód nocnych.

— Proszę mnie wziąć pod rękę — rzekłem pan proszę drugi — będzie pani cieplej.

Spełniła mą prośbę. Spacerowaliśmy po ulicy tam i z powrotem. Poprosiła mnie, abym spojrzał na zegarek.

— Już po 10-tej... — rzekłem. — Gdzie pani mieszka?..

— Na Gamle Kongevej.

— Czy mogę panią odprowadzić?...

— Nie, nie... nie można... — odparła. — Pan mieszka na Bredgade?

— Skąd pani wie? — zapytałem zdziwiony.

— Wiem, kim pan jest — odpowiedziała.

Pauza. Szliśmy, trzymając się pod ramię i zboczyliśmy w jasno oświetlone ulice. Szła prędko, jej czarny welon powiewał na wietrze.

— Chodźmy prędzej — rzekła.

Przed domem na Gamle Kongevej odwróciła się, jakgdyby chciała mi podziękować za odprowadzenie. Otworzyłem drzwi — weszła — i obejrzała się na mną. Wślizgnąłem się za nią. Złapała mnie za rękę. Nie wyrzekliśmy ani słowa.

Weszliśmy po schodach na górę i zatrzymaliśmy się na pierwszem piętrze. Sama otworzyła drzwi wejściowe, potem jakieś drugie drzwi i wprowadziła mnie do wnętrza. Musiał to być jakiś pokój.

Zatrzymała się na chwilę przy drzwiach, zarzuciła mi nagle ramiona na szyję i złożyła na mych ustach gorący pocałunek.

— Niech pan tu usiądzie — rzekła.— Tu jest kanapa. Zapalę lampę.

Gdy rozbłysło światło, rozejrzałem się ciekawie dokoła. Był to duży, elegancko urządzony pokój. Nie mogłem zrozumieć, kim jest ta kobieta i zapytałem:

— Czy pani tu mieszka?

— Tak..

— U rodziców?

Roześmiała się i odparła:

— Nie... Jestem już stara... Zaraz się pan przekona..

Zdjęła kapelusz z długim welonem.

— Widzi pan! — rzekła, [illegible] mi znowu na szyję drżące ramiona.

Miała może 22 lub 23 lata. Na prawej dłoni nosiła obrączkę, była więc pewnie mężatką. Ładna? Nie. Była piegowata i pozbawiona niemal zupełnie brwi. Ale kipiała nieokiełzanem życiem i miała śliczne usta.

Chciałem się dowiedzieć, jak się nazywa, gdzie jest jej mąż, lecz za każdym razem, gdy otwierałem usta, by zadać jakie pytanie, tuliła się do mnie i zamykała mi usta namiętnym pocałunkiem.

— Nazywam się Ellen — rzekła. — Może pan chce coś przełknąć?.. W takim razie pan pozwoli do sypialni...

Udałem się do sypialni. Z przyległe-

KRONIKA

13 WRZEŚNIA Sobota Tobiasza

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Sobota, 13. września o godz. 8 wiecz. „Borys Godunow“, opera w 4 akt. Mussorgskiego. Występ Zygmunta Zaleskiego. (Ceny zwykłe).

Niedziela, 14. września o g. 3.30 pop. „Manewry jesienne“, operetka w 3 akt. Kalmana.

Niedziela, 14. września o godz. 8 w. „Carmen“, opera w 4 akt. Bizeta. Występ K. Czarneckiego.

Poniedziałek, 15. września o 7.30 w. „Skowronek“, operetka w 3 akt. Lehara. Wyst. J. Fontanówny i B. Folańskiego. (Ceny zwykłe — zniżki ważne).

Wtorek, 16. września o godz. 7.30 w. „Borys Godunow“, opera w 8 obr. z prol. Mussorgskiego. Występ Zaleskiego, Czarneckiego i Massiniego.

Środa, 17. września o godz. 7.30 w. „Druciarz“, operetka w 3 akt. Lehara. (Premiera.) Zniżki ważne.

*

TEATR MAŁY:

Sobota, 13. września o godz. 8 wiecz. „Papa-kawaler“, kom. w 3 akt. (7 obr.) Carpentera. (Ceny zwykłe — zniżki ważne).

Niedziela, 14. września o godz. 8 w. „Papa-kawaler“, kom. w 3 akt. (7 obr.) Carpentera.

Poniedziałek, 15. września o g. 7.30 wiecz. „Papa-kawaler“, kom. w 3 akt. Carpentera.

Wtorek, 16. września o godz. 7.30 w. „Papa-kawaler“, kom. w 3 akt. Carpentera.

Środa, 17. września o godz. 7.30 w. „Papa-kawaler“, kom. w 3 akt. Carpentera.

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 13. września o godz. 8 wiecz. „Zwycięstwo“, 18 scen Conrada w ukł. dram. L. Schillera. (Ceny zwykle — zniżki ważne).

Niedziela, 14. września o godz. 8 w. „Zwycięstwo“, 18 scen Conrada w ukł. dram. L. Schillera.

Poniedziałek, 15. września o g. 7.30 wiecz. „Zwycięstwo“ w inscen. L. Schillera.

Wtorek, 16. września o godz. 7.30 w. „Zwyciestwo“ w inscen. L. Schillera.

Środa, 17. września teatr nieczynny z powodu generalnej próby.

Czwartek, 18. września o g. 7.30 w. „Dzielny wojak Szwejk“ w ukł. scenicznym L. Schillera. (Premiera.) Zniżki nie ważne.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Parada miłości“ z Mauricem Chevalier, operetka filmowa.

CASINO: „Co kosztuje miłość“ oraz „Przygoda jeńca wojennego“.

COLOSSEUM: Z powodu rekonstrukcji Kino nieczynne.

CHIMERA: „Marnotrawny Bratanek“.

FATAMORGANA: „Gdy kobieta się zapomni“.

KOPERNIK: Dźwiękowy „Tajemnica lekarza“.

GRAŻYNA: „Królewska Kochanka“ i „Miłość bez grosza“.

LEW: „Rio Rita“.

LUNA: „Rekord Tom Mixa“ i „Kłopot z pannami na wydaniu“.

MARYSIENKA: Dźwiękowy „Tajemnica lekarza“.

OAZA: „Ostatnia maska“.

PALACE: „Poganin“ z Ramonem Novarro (dźwiękowy).

PASAŻ: Tom Mix oraz dodatek dźwiękowy.

PAN: „Grzechy Ojców“.

PROMIEŃ: „Zahia, córka Szeika“.

SPLENDID: „Najparadniejsza parada“.

STYLOWY: „Pokusy Brodway'u“.

UCIECHA: „Krystyna“ i „Marynarz słodkich wód“.

Z aktualnej satyry politycznej.



STALIN SKAZAŁ SWEGO SYNA NA ZESŁANIE.
Stalin, jak wiadomo, zesłał swego jedynaka Jakóba na Kaukaz za to, że poślubił biedną krawczynię.

go pokoju padał snop jasnego światła.

Ujrzałem dwa łóżka. Ellen zadzwoniła i kazała służącej przynieść wino. Po chwili weszła do sypialni i zatrzymała się przy drzwiach. Uczyniłem krok, zbliżając się do niej, krzyknęła i podeszła do mnie...

To było wczoraj wieczorem...

Co było dalej? Dziś z rana, gdy się obudziłem, było jeszcze szaro. Ellen obudziła się również. Ziewnęła i uśmiechnęła się do mnie. Ramiona jej były śnieżno-białe i aksamitne, pierś lekko falowała. Szepnąłem jej coś do ucha a ona znowu zamknęła mi usta długim, pieszczotliwym pocałunkiem. Dniało.

W dwie godziny potem byłem już ubrany, Ellen również przygotowywała swą ranną toaletę. I oto przeżyłem w tej chwili coś takiego, co teraz jeszcze przejmuje mię dreszczem zgrozy. Stojąc przy umywalni — Ellen udała się do sąsiedniego pokoju, odwróciłem się i spojrzałem w tamtą stronę. Uderzył mnie prąd zimnego powietrza, buchającego przez otwarte okna, a pośrodku pokoju ujrzałem leżące zwłoki. Trup mężczyzny z siwą bródką, leżący w trumnie. Widziałem wszystko wyraźnie. Odwróciłem się jednak, nie mówiąc ani słowa.

Gdy Ellen wróciła, byłem już gotów do wyjścia. Nie mogłem odpowiedzieć na jej gorące pocałunki. Ubrała się, by mnie odprowadzić. Nie rzekłem ani słowa. Na dworze stanęła przy murze, by nie być przez nikogo spostrzeżoną i szepnęła:

— Do widzenia....

— Jutro? — zapytałem cicho.

— Nie, jutro nie...

— Dlaczego?...

— Jutro mam pogrzeb.. Umarł jakiś daleki krewny... Teraz już wiesz wszystko...

— A pojutrze?...

— Tak, pojutrze, będę na ciebie czekała... Bądź zdrów!...

Poszedłem.

Kim była ta kobieta?.. A te zwłoki?.. Pojutrze będzie na mnie czekała.. Czy mam pójść?...

Udałem się do kawiarni „Bermina“ i poprosiłem o książkę adresową — otwieram, Gamle Kongevej, ten i ten numer — sprawdzam nazwisko. Z niecierpliwością oczekuję porannej gazety, by sprawdzić nekrologi.

Znalazłem. Wielkiemi literami w czarnej obwódce:

— „Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój mąż w 53 roku życia...“

Nekrolog posiadał onegdajszą datę...

Tłum C. S.

SZKOŁA TAŃCÓW
Czesławy Burkackiej-Kuligowskiej
Tarnowskiego 43.
przyjmuje wpisy od 6—7, w niedziele DANCINGI. 8106

Instytut tańców „STEN“,
Grodzickich 2, wpisy na najnowsze tańce od 6—8 w. 8162

1 kl. MIĘSA wołowego **Pierwszej jakości**
kosztuje tylko zł. 2·10 jedynie
u KOZIARSKIEGO Sienkiewicza 5. 8160

Kaberet i Bar „WARSZAWA“
Codziennie Kabaret, Dancing, Bar
W niedzielę i święta
8165 **Five-o-clock.**

„PALAIS“ DE DANCE-BRISTOL
ul. Legjonów 21.
Prawdziwy bar amerykański.
Codziennie koncert sławnej kapeli Front-Heymana.
W niedziele i święta Five-o-Cock.
Początek o godz. 5 popoł. 7953

BAGATELA.
Dziś i codziennie
Wielki atrakcyjny program z VIVIAM & DAREWSKIM na czele.
W niedzielę Five o clock z całym atrakcyjnym programem. 8164

Ettingera „Rhinosan“
(M. S. W. Nr. rej. 924)
usuwa pewnie i szybko
KATAR NOSA
oraz nadmierną wydzielinę śluzu, sprawiając ulgę w oddychaniu
Wytwórnia:
Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie.
Do nabycia we wszystkich aptekach.
6876

Konferencja Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Dnia 6. bm. odbyła się we Lwowie pod przewodnictwem wiceprezesa **Antoniego Uwiery** konferencja prezesów Oddziałów Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Na konferencji reprezentowane były poza Lwowem następujące środowiska: **Drohobycz, Jarosław, Kołomyja, Śniatyn, Stryj, Stanisławów, Tarnopol i Zabłotów,** licząc łącznie 420 członków bez Lwowa.

Przedmiotem obrad konferencji był **stan organizacyjny kupiectwa polskiego w Małopolsce,** zobrazowany w szczegółowych sprawozdaniach poszczególnych środowisk, z pośród których wyróżniały się dużemi rezultatami pracy środowiska: Jarosław, Kołomyja i Stanisławów.

Konferencja ustaliła **dalszy program działania** i przyjęła szereg nowych zasad organizacyjnych, dostosowanych do specjalnych warunków i potrzeb Małopolski. Po dyskusji nad referatami uchwalono rezolucję o znaczeniu wewnętrzno-organizacyjnem.

Swoje owocne, głęboką troską o los polskiego handlu i przemysłu nacechowane obrady zakończyli uczestnicy późnym wieczorem, poczem podejmowani byli kolacją w Hotelu Europejskim.

—o—

Wynik III. konkursu wystaw sklepowych we Lwowie.

Sąd konkursowy III. Konkursu Wystaw Sklepowych we Lwowie na posiedzeniu w dniu 11. bm. pod przewodnictwem r. Juljana Schayera przyznał nagrody następującym firmom: I. nagrodę w postaci srebrnej plakiety pozłacanej firmie **Konrad Kaim i Syn,** ul. Kopernika 11; II. nagrodę w postaci plakiety srebrnej firmie **Jan Bromilski,** ul. Legjonów 13; nagrodę honorową w postaci dyplomu honorowego firmom: **M. Beyer i Ska,** ul. Legjonów 1, oraz **Józef Stefanowicz** (Roman Zubik), ul. Halicka 16. Listy pochwalne firmom: **„Berteaux“, Karol Krupiński, Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Jakób Posament. Bon Marche, D. M. Feil, Bracia Stauber, Izak Schleier, Bracia Starzewscy, Józef Litwinowicz, Eugenjusz Wroński, Gabryel Stark, Bohdan Bohosiewicz, „Poland“, „Foto-Radjo“ i S. Fisch.**

—o—

Ciągnienie loterji klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. września. (Z) Dziś w czwartym dniu ciągnienia piątej klasy Państwowej Loterji padły następujące wygrane:

Przed przerwą: Po **5.000 zł.:** Nr. 51302, 86757, 125066, 135911; po **3.000 zł.:** Nr. 161078, 205687; po **2.000 zł.:** 105399, 108417, 163962, 184593; po **1.000 zł.** 7934, 26094, 26604, 30611, 68621, 109948, 127165, 133081, 188831, 207146, 209099; po **600 zł.:** 7298, 11807, 44604, 48730,

67648, 68533, 91590, 117443, 118779, 126958, 148956, 151212, 167964, 173063, 173343, 185063, 195556.

Po przerwie: Po **5.000 zł.**: Nr. 83482, 137978, 188687; po **3.000 zł.**: 83482, 137978, 188687; po **3.000 zł.**: Nr. 131117, 134789, 145875, 151292, 155012; po **2.000 zł.**: Nr. 47659, 102873, 129462, 192974; po **1.000 zł.**: Nr. 36127, 63315, 84467, 119269, 133912, 135106, 163137, 176731, 182358, 184694; po **600 zł.**: Nr. 7689, 14324, 45543, 46656, 60962, 81033, 116418, 120418, 120568, 144873, 189912, 197566, 203073.

—o—

Z miasta

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w sobotę 13. bm. o godz. 20. Na porządku dziennym sprawa wyboru po trzech członków i trzech zastępców do obwodowych komisji wyborczych.

Drugi ogólnokrajowy Zjazd komunalnych kas oszczędności zapowiedziany na 14. i 15. bm. zapowiada się wspaniale. Dotychczas zgłosiło się przeszło 200 delegatów z całej Polski. Zaproszeni ministrowie: skarbu, spraw wewn. i robót publ. zapowiedzieli swój udział. Związek Polskich Kas oszczędn. zaprosił również na obrady wszystkich wojewodów, oraz reprezentantów władz. W pierwszym dniu Zjazdu w niedzielę Prezydjum m. Lwowa oraz zarząd miej. komunalnej Kasy oszcz. we Lwowie przyjmie delegatów rautem, który odbędzie się 14. bm. o godz. 21-szej w sali Rady i salonach recepcyjnych w ratuszu. W raucie wezmą udział reprezentanci władz oraz przedstawiciele wszystkich sfer naszego miasta. W poniedziałek 15. bm. o godz. 14 odbędzie się wspólny obiad dla delegatów w sali hotelu Krakowskiego urządzony staraniem Związku pol. Kas Oszczędności.

Przeciw fuszerce. Wydział VI. magistratu jako władza przemysłowa we Lwowie przestrzega publiczność, by we własnym interesie wstrzymywała się w przyszłości od powierzania robót zamówień i naprawek osobom nieuprawnionym do wykonywania zajęcia zawodowego. Wobec rozwielmożnionego w ostatnich czasach fuszerstwa, szczególnie w zawodach rękodzielniczych, magistrat rozpoczął akcję zmierzającą do wytępienia tej plagi podrywającej dobre imię rękodzieła i byt rękodzielników uprawnionych do samoistnego wykonywania przemysłu.

—□—

Komunikaty.

Wpisy do 3-letniej szkoły wyrobów galanteryjnych (przy ul. Zadwórzańskiej 70.), obejmującej kursa galanterji skórzanej, rękawicznictwa i gorseciarstwa trwają do dnia 18. bm.

Kurs dla palaczy instalacji opalanych gazem ziemnym. Dnia 17. bm. rozpoczyna Instytut Przemysłowy dla Małopolski Wschodniej przy ul. Bourlarda 5. w porozumieniu i z współudziałem Miejskich Zakładów Gazowych 3-tygodniowy wieczorny kurs mający na celu praktycznie i teoretycznie wykształcić przyszłych palaczy, którzy będą obsługiwali instalacje centralnego ogrzewania opalane gazem ziemnym. Ukończenie tego kursu będzie kwalifikowało frekwentanta do objęcia obowiązków palacza w zakresie jak powyżej. Bliższych informacji udziela i zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro Instytutu w godzinach od 9 do 2 codziennie.

Kurs kilimkarski. Od dnia 15. bm. prowadzi Instytut Przemysłowy dla Małopolski Wschodniej we Lwowie przy ul. Bourlarda 5. stały kurs kilimkarski, na który przyjmuje frekwentantki na okres nauki 3-miesięczny z możliwością rozpoczęcia nauki w każdym czasie. Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje biuro Instytutu w godzinach od 9 do 2 codziennie.

Wydział Pol. Tow. gimn. Sokół II. we Lwowie podaje do wiadomości, że z dn. 15. bm. rozpoczyna ćwiczenia gimnastyczne dla pań, panów i młodzieży do lat 14. Ćwiczenia odbywać się będą w sali Towarzystwa przy ul. Kętrzyńskiego 32. w poniedziałki, środy i piątki, w godz. od 17 do 18 dla młodzieży, od 19 do 20 dla pań i od 20 do 21 dla panów. Zgłoszenia przyjmuje w dniach i godz. wyżej podanych naczelnik Towarzystwa na sali ćwiczeń.

Dyrekcja kinoteatru „Lew" zawiadamia, że wszystkie wydane dotychczas przez nią bilety i karty wolnego wstępu utraciły swą ważność. Nowe karty wydawane będą od 17. bm.

CHCESZ PÓJŚĆ ZA DARMO do kina „PALACE"

Poszukaj swego nazwiska w naszym dziale inseratowym !!

Nowy program kina „Palace" „Poganin", grany bez przerwy przez sześć miesięcy w Warszawie jest największą atrakcją miłośników kina, którzy wypełniają codzień szczelnie wszystkie seanse i zachwycają się grą i śpiewem urodziwego Ramona Novarry oraz jego przepięknej partnerki Doroty Janis. Kto znajdzie swoje nazwisko w dziale inseratowym naszego pisma otrzyma wolny bilet na pierwszy seans o godz. 3 i pół popoł.

Zamek przeniesiony do Ameryki

KAPRYSY MILJONERÓW AMERYKAŃSKICH.

Lwów, 13. września.

(=). Kilkakrotnie już pisaliśmy o przenoszeniu zamków europejskich do Ameryki. Mianowicie snobistyczni miljonerzy amerykańscy, pragnąc posiadać w swoich posiadłościach oryginalne starożytne budynki, zakupują je za olbrzymie sumy w Europie, każą je rozebrać, a następnie **montują** w Stanach Zjednoczonych.

Obecnie powędruje w ten sposób do Ameryki **sławny angielski zamek Hornby,** jedna z najpiękniejszych budowli **architektury angielskiej z XVI. w.**, własność i siedziba **książąt Leedsów.** Budynek ten zostanie zdemolowany, a wszystkie kamienie, łącznej wagi **250 tysięcy ton,** zostaną przewiezione do Ameryki, gdzie pod kierownictwem architektów i inżynierów zostaną ułożone **w tym samym porządku.** Zamek ów nabył znany **krezus Janes Benton**

Wysadził żonę w powietrze

STRASZLIWY CZYN ZAZDROSNEGO ADWOKATA.

Lwów, 13. września.

(=). Prasa amerykańska rozpisuje się obecnie **o niezwykłym wypadku.** Mianowicie adwokat **A. Payne w Amarillo** (Meksyk) w napadzie zazdrości

zamordował

swoją żonę **w okrutny i niezwykły sposób.**

Sporządził on mianowicie

maszynę piekielną,

postawił ją pod łóżkiem żony, a następnie w nocy uruchomił. Wybuch był tak silny, że całe skrzydło willi **uległo zniszczeniu.** Nieszczęśliwa kobieta zginęła pod gruzami. Adwokata aresztowano. Czekał go oczywista **fotel elektryczny.** Ale Payne zdołał postarać się o truciznę i znaleziono go w celi **martwego.** Najciekawszą rzeczą jest to, że prawdopodobnie zazdrość adwokata była **zupełnie nieuzasadniona,** gdyż pani Payne znana była **z niezwykle solidnego trybu życia.**

Bogaty żebrak samobójcą.

LIST, DEMASKUJĄCY „NIEDOLĘ" ŻEBRAKÓW.

Lwów, 13. września.

(=). Podczas sądowej obdukcji zwłok **niejakiego Hansona w Liwerpoolu** okazało się, co zarabiają **żebracy.** Mianowicie Hanson, będący żebrakiem zawodowym, popełnił

samobójstwo.

Zostawił on list, w którym doniósł, dlaczego pozbawia się życia, choć dzięki żebraniu **zarabiał dostatnio na utrzymanie.** Stał się on — jak wyznał — ofiarą **pewnej kobiety,** która dokonywała na nim **wymuszeń.** Wiedziała ona, że miał on tygodniowe dochody w wysokości 4—5 funtów szterlingów i grożąc ustawicznie, że **zdradzi zbrodnię,** którą on niegdyś popełnił, wyłudzała od niego **znaczne sumy.** Nie miał już dłużej ochoty płacić za jej milczenie...

W liście swym przedstawił Hanson ponadto **rozmaite typy żebraków,** które znał. Jeden z jego kolegów, który wyglądał bardzo zaniedbanie, zapuścił sobie brodę, a odzież zamiast guzikami, przytrzymywał **przyjaciółkami.** To budziło takie współczucie publiczności, że zbierał codziennie **przynajmniej 2 funty.** Sprzedawał on zapałki, a na piersi jego widniał napis, opiewający, że ten żebrak jest inwalidą i byłym

bohaterem wojennym.

Inny żebrak udawał ślepego i to z takiem powodzeniem, że jest dzisiaj właścicielem **znacznego majątku.**

Niewiadomo, z jakiego powodu zdemaskował Hanson tę „niedolę" zawodowych żebraków. Prawdopodobnie kierowała nim

złośliwa chęć

dokuczenia swoim kolegom i skierowania na nich **bacznej uwagi policji.**

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Włamanie sklepowe.** Ze sklepu firmy Schaffa, przy ul. Rutowskiego 16. skradziono wczoraj po włamaniu się większą ilość przyborów do pisania, wartości 500 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Mozesa Lublankiera za kradzież na szkodę swego ojca Leona, Bolesława Czekańskiego za kradzież worków z wozu Jana Dumańskiego, Wasyla Drobiniuka za kradzież bielizny i garderoby wartości 380 zł. na szkodę Michała Bordana, Rachmiela Seidla za kradzież kur na szkodę Justyny Marytalak, oraz za sprzeniewierzenie 20 dolarów na szkodę Abisza Feldmana, Władysława Niksanowicza za usiłowaną kradzież na szkodę L. K. S. „Pogoń", Stanisława Bociechowskiego i Józefa Łantyka, jako poszukiwanych za kradzieże kieszonkowe i Stefana Kurczaka za oszustwo przez przejazd pociągiem bez biletu.

(—) **Wydalenie się z domu.** Rózia Streig, zam. przy ul. Objazdowej 2. doniosła policji, że przedwczoraj wydaliła się z domu jej siostra Fania Zych i dotąd nie wróciła.

(—) **Napady.** Michał Kapitaniec, zam. przy ul. Wolność 14. doniósł policji, że wczoraj niejaki Kazimierz Stokłos i N. Konik napadli go i pobili po głowie i plecach aż do krwi, przyczem odgrażali mu się, że go zabiją. — Fryderyka Wosk, zam. przy ul. Żółkiewskiej doniosła policji, że wczoraj niejaki N. Lotman, zam. przy ul. Źródlanej 51. napadł na jej mieszkanie, które zdemolował i zniszczył meble wartości około 500 zł.

Jutro, w niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 7.25 wieczorem usłyszycie wszyscy przez **RADJO,** w jaki sposób **HANKA ORDONÓWNA** zaznajomiła się z **BUSTER KEATONEM** w czasie jego obecności w Paryżu i jak nakręcili oni pierwsi przecudowny amerykańsko-polski film.

Redukcja cen na garderobę męską na czasie. Zgodnie z ogłoszoną zniżką cen materjałów sukiennych zawiadamia Firma A. Wittels, Składy Tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry, że dostarcza przez cały miesiąc wrzesień wykwintną garderobę męską do miary z pierwszorzędnych materjałów Bielskich w następujących cenach:

1) ubranie marynarkowe zgrzebne zł. 150, 2) ubranie wizytowe zł. 170, 3) raglan jesienny zł. 160, 4) wierzch futrzany miastowy zł. 200, 5) palto zimowe na watalinie zł. 250, 6) smoking z crepy wełnianej zł. 220 i td.

Firma Wittels, Składy Tekstylne we Lwowie, Rutowskiego 7, otrzymała już na bieżący sezon ostatnie nowości materjałów sukiennych na płaszcze damskie, kostjumy i suknie, które sprzedaje po cenach bardzo przystępnych, a to na skutek poczynionych przez tęże firmę ostatnio korzystnych zakupów we fabrykach bielskich 8154

Wyjaśnienie.

Lwów, 13. września.

Odnośnie do notatki zamieszczonej przez nas w rubryce „Głosy publiczne" pod tytułem „Polska Ziemia przechodzi w obce ręce", prosi nas adw. dr. **Stankiewicz** o zamieszczenie następującego wyjaśnienia: Nieprawdą jest jakobym pomagał w jakikolwiek sposób niejakiemu Melnykowi przy sprzedaży ziemi polskiej w obce ręce, a w szczególności przy parcelacji Szczepiatyna, stanowiącego własność p. Franciszka Hulimki. Ten ostatni jak też p. Melnyk **nie są moimi klientami i nie pozostają ze mną w żadnym jakimkolwiek stosunku,** a tak o samej parcelacji Szczepiatyna, jak tem mniej o finansowaniu jej przez gr. kat. Metropolję nie mam zgoła żadnej wiadomości. Jako adwokat załatwiam tylko sporadycznie prawną stronę drobnych parcelacji prowadzonych osobiście przez moich klientów, nie zajmując się przytem ani szukaniem nabywców, ani sprzedażą samej ziemi, ani wogóle jakiemkolwiek innem działaniem, któreby kolidowało z obowiązkami moimi jako adwokata — Polaka. Zarzuty tedy podniesione w oznaczonej na wstępie notatce przeciw mojej osobie są nieprawdziwe i oparte chyba na niesprawdzonych informacjach.

—o—

WIADOMOŚCI SPORTOWE

DODATEK TYGODNIOWY GAZETY PORANNEJ

RUCH-CZARNI.

Lwów, 13. września.

Tak się złożyło, że dotychczas nie mieliśmy sposobności oglądać **Górnoślązaków.** Sam fakt ten wystarcza naturalnie, by zainteresować występem Ruchu **sfery piłkarskie,** tembardziej, że gra toczy się o **znaczną stawkę.** — Górnośląska drużyna po wstępnych sukcesach w myśl przyjętej od lat tradycji rozpoczęła w drugiej kolejce **odwrót,** który w ostatnich dniach przybrał **wprost katastrofalne rozmiary.** Wobec wciąż jeszcze niewyjaśnionej sytuacji u końca tabeli jest rzeczą zrozumiałą, iż kierownictwo Ruchu staje się coraz bardziej **niespokojne** i dążyć będzie wszelkiemi siłami do przełamania kryzysu, który trwając dłużej, doprowadzić może przy pechu **nawet do katastrofy.** W podobnej sytuacji znajdują się i **Czarni.** To też z góry przewidzieć można, że walka jutrzejsza będzie się toczyć **z wielką zaciętością,** wynik zadecyduje bowiem, czy Lwowianie **prześcigną drużynę górnośląską,** czy też nadal zmuszeni będą kroczyć **poza nią.** Zdobycie dwóch punktów wysunęłoby Lwowian tak silnie do przodu, że właściwie obawa degradacji istniałaby jedynie w teorji.

Na podstawie ostatnich wyników **lepsze szanse przyznać musimy Czarnym,** którzy po wyniku remisowym z Legją w Warszawie zdołali we Lwowie **pokonać niebezpieczną Garbarnię,** dając dowód, iż potrafią zdobyć się na ambitną, ofiarną walkę, która conajmniej w pięćdziesięciu procentach decyduje o wygranej. W przeciwieństwie do Lwowian u Ruchu daje się zaobserwować **stały spadek formy,** którego koroną była poniesiona ub. niedzieli klęska z ŁKS-em w Łodzi w poważnym stosunku 5:0. Trudno przypuścić, by w ciągu tygodnia nastąpiła u Górnoślązaków wielka przemiana na korzyść, tembardziej, jak zaznaczyliśmy, spadek formy trwa nie od dzisiaj.

Czarni grają **na boisku Pogoni.** Pozbawia ich to wprawdzie częściowo dobrodziejstwa **znajomości terenu,** niemniej jednak sądzimy, iż wśród własnego otoczenia zdobędą się **na niemniejszą ambicję,** niż w walce przeciw Garbarni, a będzie ona tembardziej potrzebną, iż Ruch należy do drużyn **lotnych i bojowych.** Widzieliśmy go już niejednokrotnie wygrywającego zawody, w których był drużyną **bezwzględnie gorszą.** Dlatego też mimo pozorów radzilibyśmy gospodarzom zachować **najdalej posuniętą ostrożność** i przeciwnika bynajmniej sobie nie lekceważyć. Porównanie poszczególnych formacyj nastręcza w danej chwili wielkie trudności, gdyż o Ruchu mamy **bardzo mało danych.** Czarni wystąpią najprawdopodobniej w zwykłym składzie jedynie **bez Mazura,** który powrócił w rodzinne strony.

Zawody odbędą się punktualnie o **4-tej.** Spodziewać się należy, że zwabią one sporo publiczności, która w ten sposób zechce wyrazić Czarnym współczucie z powodu ciosu, który dotknął ich przez spalenie trybuny.

—o—

Lwów walczy z Krakowem.

Dziś pierwsze gry na kortach L. K. T.

Lwów, 13. września.

Rozpoczynający się w dniu dzisiejszym **międzymiastowy turniej tennisowy** Kraków-Lwów będzie bezsprzecznie **jedną z najciekawszych tegorocznych atrakcyj sportowych.** Składa się na to **tradycyjna rywalizacja małopolskich metropolij** w niemniejszej mierze, niż **bogaty program,** dzięki któremu przez korty Lwowskiego Klubu Tennisowego przewinie się faktycznie **cała elita tennisowa Lwowa i Krakowa.** Przed zawodnikami otwiera się **szerokie pole do popisu,** również odpowiedzialnym kierownikom drużyn nadarza się sposobność wykazania swych zdolności **strategicznych** przez umiejętne kojarzenie par. Rozegrane zostaną **cztery gry pojedyńcze panów,** dwie gry pojedyńcze **pań,** dwie gry podwójne **panów,** dwie gry **mieszane,** oraz jedna **gra podwójna pań.** Regulamin **nie przewiduje gry każdego z każdym,** dzięki temu każda gra pojedyńcza obsadzona zostanie **przez inną parę,** co zmusza obie drużyny do wykazania **nietylko jakościowego,** ale też i **ilościowo odpowiednio dobrego materjału.** W walce drużynowej, jaką jest właśnie jutrzejszy turniej tego rodzaju system jest **najsłuszniejszy,** jeden „as" nie jest bowiem w stanie nadrobić wszystkich strat, zespół, który chce zwyciężyć, dysponować musi już **większą ilością przeciętnie dobrych jednostek.** System ten ma też i tę dobrą stronę, że do walk pojedyńczych stają przeważnie **partnerzy równorzędni,** każde spotkanie ma zatem **pieprzyk emocji** i nie da się **z góry przewidzieć.**

Gdy chodzi o atrakcyjność turnieju jutrzejszego, to powiększa ją bezsprzecznie **udział p. Jędrzejowskiej,** mistrzyni Polski i trjumfatorki zagranicznych kortów. Tennis polski nie posiada dzisiaj **męskiej rakiety** o skali umiejętności dzielnej Krakowianki, to też nic dziwnego, że każdorazowe ukazanie się jej na kortach stanowi **nielada sensację.** Nie wątpimy, że **pierwszy występ p. Jędrzejowskiej** na terenie Lwowa wywoła wśród lokalnych sfer sportowych **niemałe zainteresowanie,** tembardziej, że tego rodzaju lekcja poglądowa nie nadarzy się tak szybko.

Kapitanowie obydwu okręgów wyznaczyli już **skład reprezentacyj,** ponieważ lista ma jednak wciąż jeszcze charakter **prowizoryczny,** omówienie szans nastręcza pewne trudności, tembardziej, że skojarzenie poszczególnych par nastąpi dopiero po przyjeździe gości, a więc w chwili, gdy słowa te będą już w druku.

W każdym razie stwierdzić możemy, że tym razem **szanse Lwowa są złe.** Reprezentacja nasza zmuszona jest wystąpić **w osłabionym składzie** z powodu kontuzji nogi p. **Wł. Kuchara.** Brak p. Kuchara zmniejsza poważnie nasze widoki **w jednej z gier podwójnych panów,** oraz w grze **mieszanej.** Pozatem kapitan Lwowa zmuszony był również zrezygnować z udziału p. **dra Stahla,** któremu zajęcia zawodowe nie pozwalają chwilowo na trening, a pozatem **niepewną jest forma Kolcza,** przebywającego obecnie **w podchorążówce,** dającej mało sposobności zajmowania się tennisem.

W grach pojedyńczych barw Lwowa bronić będą: **Hebda, Kolcz I., Pohoryles i Lantner** (Altschüller w rozgrywkach eliminacyjnych się nie utrzymał). Przy pewnej dozie szczęścia mogłyby one przynieść nam też z miejsca **cztery punkty.** Hebda da sobie najprawdopodobniej radę **z Horainem,** ró-

LKT. i M. komunikuje.

Lwów, 13. września.

Lwowskie Tow. Kolarzy i Mot. nadsyła nam następujący komunikat:

Ponieważ w sprawozdaniach z wyścigów kolarskich, które się odbyły dnia 7. bm. na trasie **Lwów-Jaworów** o puhar Kl. Sport. „Pogoń", wyniki zawodników naszych, startujących **poza konkursem,** pominięto, komunikujemy, iż pierwszym faktycznie przybył do mety i najlepszy czas osiągnął **Tropaczyński Kazimierz** (3 godz. 14 m. 30 s.), za co też otrzymał **nagrodę honorową** (żeton), przeznaczoną **przez ofiarodawcę** „dla pierwszego zawodnika". Trzecim w kolejności Fröss Jakób (3.14.30 410 s.), wreszcie trzynastym Brygidowicz Zbysław w czasie 3.41.12 (defekt kilometer za startem).

Zamieszczając powyższe „sprostowanie" pozwalamy sobie zauważyć, że 1) o klasyfikacji decydują wyłącznie czasy zawodników biorących udział w ramach konkursu, a nie poza konkursem. 2) LKT i M lepiejby zrobił, gdyby miast wysyłać nic nieznaczące sprostowanie, zgłaszał na czas swych zawodników, tak, by mieli możność uczestniczyć oficjalnie w biegach, a nie startować „z boku". 3) Ciekawi jesteśmy, kto to jest ten „ofiarodawca", który ufundował nagrodę dla najlepszego zawodnika. 4) Byłby czas najwyższy, by LKT. i M. redagował swe komunikaty w języku zrozumiałym dla wszystkich, a nie tylko dla wtajemniczonych.

NA FRONCIE LIGOWYM.

Lwów, 13. września.

Walka na froncie ligowym toczyć się będzie w niedzielę **aż na 5 odcinkach.** Obok zawodów **Czarnych z Ruchem,** Lwów zainteresowany jest spotkaniem **poznańskiem,** gdzie **Pogoń stawi czoło Warcie.** Widoki Lwowian nie są różowe. Wprawdzie na wiosnę pokonali oni gładko Wartę **w stosunku 3:0,** jednak zawody toczyły się wówczas we Lwowie i Warta przechodziła spadek formy. Obecnie ma się sprawa **wręcz przeciwnie.** Terenem walki jest małogościnny Poznań, a Warta osiągnęła zdaje się **najlepszą formę** od lat wielu. Wyniki „zielonych", uzyskane w ostatnich tygodniach świadczą o tem **aż nadto wymownie,** to też nic dziwnego, że uchodzą oni obecnie za najpoważniejszego **kandydata do mistrzowskiego tronu.** Sytuacja Pogoni jest o tyle jeszcze gorszą, iż Warta podrażniona klęską wiosenną dążyć będzie **za wszelką cenę do rewanżu.** W tych warunkach trudno wprost przypuścić, by Pogoń, która nie umiała dać sobie rady **nawet z Warszawianką** na obcem boisku, zdobyła **choćby jeden punkt.** Obawiamy się raczej, by wyjazd do Poznania nie zakończył się **przykrym blamażem,** uwidocznionym w stosunku bramkowym. Lwowianie wyjechali **w najlepszym swym składzie.** Punkt ciężkości spoczywać będzie jednak w ataku, którego **fatalna gra** jest w przeważnej części winą małopochlebnych wyników wyjazdowych. Rezultat remisowy uważalibyśmy **za wielki sukces Pogoni.**

Z zainteresowaniem oczekiwać będzie cała Polska **wieści z Krakowa,** gdzie do boju staje **Wisła z Legją.** Katastrofalna porażka Wisły z Garbarnią wywołała niemałą konsternację, to też polski światek piłkarski śledzić będzie obecnie bacznie **występy Krakowian,** by przekonać się, co było właściwie przyczyną katastrofalnego załamania się. Już w czasie pobytu Wisły we Lwowie mieliśmy możność wyrazić opinję, iż drużyna znajduje się na **równi pochyłej** ze względu na liczne luki, oraz **brak odpowiedniego narybku.** Wyniki Wisły okazały, że opinja nasza była słuszną i nie zmieni jej nawet fakt ewentualnego zwycięstwa z Legją, co ze względu na charakter drużyny wojskowej leży **w granicach możliwości.** Wisła znajduje się w podobnej sytuacji jak Pogoń przed rokiem i dwoma laty, przełamanie kryzysu zależy w tym wypadku **od sprawności kierownictwa.**

Derby lokalne w Łodzi powinny się zakończyć **rehabilitacją ŁKS-u,** którego obecna forma pozwala wróżyć zwycięstwo w walce z ŁTSG. — Sukces ŁKS-u miałby wielkie znaczenie dla ukształtowania się **końcowej grupy tabeli.** ŁTSG. tracąc dalsze punkty, stałby się obok Warszawianki **najpoważniejszym kandydatem do spadku.** Sytuację jego w danej chwili uratować może wprawdzie prawdopodobna klęska Warszawianki w walce z Polonią, niemniej jednak przyszłość bynajmniej **nie będzie przesadzoną.**

wnież szanse **Pohorylesa** w walce z **Lieblingiem** są wielkie. Kołcz będąc w zwykłej formie, powinien się uporać z **Konopką** względnie **Maszewskim**, podobnie też **Lantner z Czyżowskim**, względnie **Maszewskim.** Obawiamy się, że wiele punktów ponad **4 nie zdobędziemy.** Już w grze **podwójnej** Hebdy i Nawratila z parą **Horain, Liebling** mało szans dajemy Lwowianom. Czy Kołcz I i Pohoryles dadzą sobie radę **z drugą parą krakowską,** jest również rzeczą wielce wątpliwą.

W grach pojedyńczych **pań** trudno będzie poprawić sytuację. Orzechowskiej nie pozostaje nic innego, jak starać się przynajmniej o **honorową przegraną z Jędrzejowską.** Kruczkiewiczównej trudno będzie dać sobie radę z Pozowską, która kilkakrotnie wykazała wyższość **nad Orzechowską i Weleszczukową.** Udział Jędrzejowskiej zapewnia też Krakowowi **zwycięstwo w grze podwójnej pań.** Również gra mieszana Orzechowska, Nawratil — Jędrzejowska prowdopodobnie Zachar przesądza sprawę **na korzyść gości,** natomiast przy szczęściu mogłaby para **Weleszczukowa, Hebda** w walce z Pozowską, Horainem wyratować z opresji przynajmniej jeszcze jeden punkt. W najlepszym wypadku zatem spodziewamy się przegranej **w stosunku 6:5,** ale może być i **znacznie gorzej.**

Turniej toczyć się będzie, jak podaliśmy, **na kortach LKT.** przy ul. Pełczyńskiej. Początek **w sobotę o godz. 14.30 popoł., w niedzielę o 9-tej rano.** Zwracamy uwagę, że punktualność będzie **bezwzględnie przestrzegana,** to też należy stawić się na widowni **w oznaczonej porze,** tembardziej, że gry toczyć się będą **równocześnie na kilku kortach.**

Zakończenie sezonu pływackiego.

Pływacy warszawscy we Lwowie.

Lwów, 13. września.

Zwolenników pływactwa czeka w bież. tygodniu **sensacyjna atrakcja.** Z okazji zamknięcia sezonu pływackiego urządza Pogoń i Hasmonea **zawody pływackie na Świtezi** z udziałem **doskonałych pływaków warszawskiego Z. A. S. S.,** wśród których wybijają się na pierwszy plan **bracia Szrajbman.** Kluby lwowskie wystąpią naturalnie również **w najlepszej obsadzie.**

II. dzień wyścigów konnych we Lwowie.

Sobota, 13. września.

Gonitwa I. — płaska dla koni arabskich, nagroda 800 zł., dystans 1.400 m. Abbas Pasza, Lafi, Asan, Impet. — **Gonitwa II.** — płaska dla pół krwi małopolskiej (porównawcza), nagroda 700 zł., dystans 1.200 m. Sygnał, Iskierka, Jasiek, Ninetka, Scherzo. — **Gonitwa III.** — z przeszkodami, nagroda 600 zł., dystans 3.000 m. Lapis Lazuri, Harakiri, Majestat, Nigme, Barkarola, Sanacja, Echo, Piccolo, Ordynat. — **Gonitwa IV.** — płaska, dla koni arabskich, nagroda 1.000 zł., dystans 1.800 m., Pielgrzymka, Haiti, Urga, Bernina, Hamilkar, Mattaria. — **Gonitwa V.** — z płotami, nagroda 800 zł., dystans 2.800 m. Hajdamak, Falsetta, Labora, Erna, Jegomość, Alfa II. — **Gonitwa VI.** — płaska, nagroda 800 zł., dystans 2.000 m. Jutrzenka II, Ugly Prince, Koralle, Erna, Dziarska, Flos, An-De, Bałamut, Kropelka

Dziesięciobój o mistrzostwo okręgu.

Lwów, 12. września.

Program lekkoatletyczny niestety nie rozwija się **w przewidzianym porządku.** Składają się na to różne przyczyny, między innemi też **małe zainteresowanie ze strony klubów** i zawodników, którzy uważają, że po wakacjach wolno już **zapaść w sen zimowy.** Dzięki obojętności PT. zawodników, odwołane zostały ostatnio **zawody o mistrzostwo okręgowe** w dziesięcioboju. Obecnie LOZLA zapowiada przeprowadzenie tej konkurencji w najbliższą **sobotę** i **niedzielę** z tem, że w pierwszym dniu zawody rozpoczną się **na boisku Pogoni o godz. 16-tej,** a w drugim o **10-tej rano.**

(Koniec działu „Wiadomości sport.")

ŻYCIE GOSPODARCZE

Z przechadzek po Targach Wschodnich.

O czem się filozofom nie śniło.

Cuda nowoczesnej techniki.

Lwów 13. września.

— Mój kochany! Gdybyśmy te maszyny mieli, toby cała buda sprawniej pracowała, nie trzebaby tkwić w niej ponad urzędowe godziny, a publiczność byłaby w terminie załatwiona.

— **Masz rację, Władku, ale na nic twoje westchnienia. Stary maszyn nie kupi.**

— Wiem o tem. **Irytuje mnie to, że wszyscy mają na ustach frazes o wyścigu pracy, o jej naukowej organizacji, a tyle urzędów i zakładów nie interesuje się kwestją zepchnięcia bezmyślnej pisaniny na szybko i tanio pracujące maszyny, jak to jest na Zachodzie.**

— Przesadzasz, nie wszyscy. Słyszałeś, że Polak w Izbie Skarbowej ma „Adremę", że ma ją Baczewski, Połoniecki, „Coinometer" jest w Banku Polskim, w Miejskiej Kasie Oszczędności, Tespie, Wodociągach. Wedle tego, co dzisiaj zaobserwowałem, „Dailygraph" i „Telwriter" znajdą nabywców.

...Słuchałem tej rozmowy w tramwaju i dowiedziałem się z niej, że szereg ciekawych maszyn i automatów znaleźć można na Targach Wschodnich.

„Adrema", „Westenat", „Coinometer", Dailygraph, Telwriter, Automaticket, Baby-Tood. Tyle nieznanych nazw.

Jadę, zwiedzam, a czego się dowiedziałem, powiem Wam.

„Adrema" jest to maszynka, która adresuje 2.000 kopert w godzinie, sporządza listy plac, wykazy sald, nakazy płatnicze, wypełnia czeki — błyskawicznie. To już nie maszyna, to reorganizacja i modernizacja każdego urzędu, biura, firmy. Tomów pisać o niej nie mogę. Jestto cudak, który zbliża urząd do obywatela, bank do klienta, stowarzyszenie do członków. Idźcie i oglądajcie!

„Coinometer" znają klienci Miejskiej Kasy Oszczędności. Coś w guście maszyny do pisania. Przyciśniesz klawisze, które noszą napis 2 zł. i 95 i w czasie potrzebnym do wymówienia tej cyfry, maszyna wydaje ci 2.95 zł. W jednej sekundzie wydaje ci 19.97 zł. Cena tej maszyny 1480 zł.

„Automatickety" sprzedają bilety wstępu na Targach Wschodnich. Maszyna za pociśnięciem odpowiedniego guzika wyrzuca od 1—5 biletów, rejestrując równocześnie wydane bilety na liczniku. Są maszyny, które sprzedają 6 gatunków biletów na różne miejsca. Nieoceniona jest ona dla kinoteatrów, towarzystw sportowych, wyścigowych itp.

Nie cieszą się one mirem u przedsiębiorców, to też **wszędzie zagranicą miasta kupują je same i wstawiają w przedsiębiorstwach opłacających podatek widowiskowy, jak to ma miejsce z zegarami elektrycznymi i gazowymi.**

„Baby-Tood" wyciska i farbuje liczby na czekach, kwitach, zaś **„Tood-Protectograph"** wyciśnie ci tę liczbę „słowami" i zapuści farbą, **uniemożliwiając** poprawkę lub fałszerstwo.

„Universal" to znowu maszyna, która w przygotowany rulon odliczy ci automatycznie 50, a do worka 1000 sztuk monety. Liczy zarówno dwugroszówki, jak i 5-ciozłotówki.

„Telwriter". Umożebnia wypłatę czeku bez pośrednictwa gońca lub poczty pneumatycznej, bez telefonowania i naruszenia tajemnicy klijenta.

P. K. O. w Warszawie, która dzisiaj wypłaca klijenta w 15 minutach, oblicza, że przy pomocy zamówionego „Telwritera" załatwi go w ciągu 5—6-ciu minut.

Na koniec zostawiłem sobie wyjaśnienie o **„Dailygraphie".** Jestto pokojowy film dźwiękowy — **nie** — przepraszam — **dźwięk filmowy.** Drut metalowy łapie głos ze słuchawki telefonicznej, lub z mikrofonu i powtarza na moje życzenie dowolną ilość razy dziś, jutro, za miesiąc. Mogę więc dyktować list stenotypistce **w czasie jej nieobecności,** mogę zarejestrować całe posiedzenie Rady Nadzorczej, lub przebieg każdej ważniejszej konferencji. Na innym typie tego aparatu mogę włączyć się w sieć telefoniczną i rejestrować każdą rozmowę telefoniczną, a więc zarówno słowa przez siebie, jak i przez mego partnera wypowiedziane.

Mogę przesłuchiwać oskarżonych i świadków i na drugi dzień, jeśli oskarżony swych słów się wypiera, powtórzyć mu jego wczorajsze zeznania jego własnym głosem. Mogę... itd. Idźcie Państwo i posłuchajcie!

Robię bezpłatną reklamę firmom i maszynom i nie wstydzę się tego, bo maszyny, które nam na Targi przywieziono, przyspieszają, załatwiają i potaniają pracę z dużą korzyścią społeczną.

Szanowna Publiczności! jeśli ci każą czekać w ogonku przy kasie w kinie, czy w banku, czy na poczcie, jeśli ci władza nie odpowiada na podanie, a klub zapóźno przysyła zaproszenie, irytuj się, żądaj zmian, bo istnieją maszyny i aparaty, które **taniej i spieszniej,** niż w dzisiejszem zacofaniu — mogą te czynności załatwić.

Gnusław.

Frekwencja na Targach Wschod.

Lwów, 13. września.

Niepogoda, przez pierwszych 10 dni Targów Wschodnich trwale im towarzysząca, mimo dokuczliwego zimna i częstych opadów, bynajmniej na frekwencji zwiedzających **nie odbiła się ujemnie.** Wprawdzie zaznaczyło się **pewne osłabienie napływu gości miejscowych, którzy** w oczekiwaniu pogody, odkładają prawdopodobnie zwiedzenie Targów na dni ostatnie, tem silniej jednakowoż **uwydatniła się frekwencja zamiejscowych interesantów,** co objawiło się zwłaszcza także i w tem, że sprzedaż biletów w godzinach przedpołudniowych dorównywała sprzedaży popołudniowej, a w niektórych dniach przewyższała je nawet. Jest to znamienny objaw, który z każdym rokiem coraz silniej się uwydatnia i świadczy o tem, że odsetek przyjezdnych ze sfer handlowych z roku na rok stale wzrasta. Ogółem zwiedziło Targi Wschodnie w pierwszych 10 dniach za biletami płatnemi w pełnej cenie i zniżkowemi **przeszło 125.000 osób,** nie licząc gości korzystających z bezpłatnych kart wstępu, jednorazowych czy stałych. Wraz z tą ostatnią kategorją frekwencja do dnia 11. września włącznie wynosiła około **130.000 osób.** Dzięki bardzo wytężonej i celowo przeprowadzonej akcji propagandowej tak w kraju, jak zwłaszcza zagranicą, wybitne piętno jubileuszowej kampanji Targów Wschodnich nadaje wysoki odsetek gości zamiejscowych ze wszystkich dzielnic państwa, a rekordowe wprost cyfry wykazuje frekwencja kupców zagranicznych. **Lista cudzoziemców,** którzy przeszli przez biuro rejestracji obcokrajowców na Targach Wsch. wykazuje w pierwszych 10 dniach przeszło 600 przyjezdnych, reprezentujących 18 krajów. Najsilniej reprezentowana jest Austrja, Rumunja, Czechosłowacja, Niemcy, Francja i Węgry. Po raz pierwszy figurują w poważnych cyfrach goście z **Holandji, Belgji, Szwecji, Palestyny, Persji, Argentyny, Włoch, Szwajcarji, i Stanów Zjednoczonych.**

Rezultaty handlowe targu hodowlanego.

Lwów, 13. września.

W poniedziałek, dnia 8. bm. zakończył się targ hodowlany. Na wystawionych ogółem 207 koni, sprzedano około 100, z bydła rogatego sprzedano dziewięćdziesiąt kilka sztuk (wystawionych 170). Najlepsze stosunkowo rezultaty dał **targ nierogaciizny.** Ogółem ze 120 wystawionych sztuk sprzedano prawie wszystkie. Między innemi rumuńska Izba Rolnicza w Czerniowcach nabyła 40 sztuk świń. Były to sztuki rasy wielkiej, białej, angielskiej, typu mięsnego, który na tegorocznym targu przeważał.

Misja Sowjecka bawiła na Targu hodowlanym interesując się końmi użytkowemi, nie zaś materjałem zarodowym. Ofiarowane jednak przez przedstawicieli sowjeckich warunki płatności (15 proc. gotówką, reszta wekslami jedno do dwuletnimi) **uniemożliwiały przeprowadzenie sprzedaży.** Ostatecznie bilans targu hodowlanego uważać można za dodatni, zwłaszcza, jeżeli się uwzględni obecne ciężkie położenie rolnictwa, ograniczającego wszelkie inwestycje, a więc i zakup materjału hodowlanego.

Konferencja w sprawie eksportu jaj.

Lwów, 13. września.

Dnia 10. września br. odbyła się w Izbie przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem wiceprezesa Izby p. M. **Ulama** konferencja Rady Związków Eksporterów jaj z reprezentantami władz centralnych, wojewódzkich oraz Izb przemysłowo-handlowych, celem omówienia obecnej sytuacji eksportu jaj w uwzględnieniu obowiązujących w Polsce przepisów standaryzacyjnych, jakoteż bieżącej sytuacji na międzynarodowych rynkach zbytu. Na podstawie wygłoszonych referatów przez p. insp. **Victoriniego,** prez. dra **Aszkenazego,** dra **Fischgrunda,** oraz prezesa **Bińkowskiego** rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos radca Min. Rolnictwa inż. **Wiszniewski,** wicedyrektor Izby dr. **Jasiński,** prezes **Zaharski,** p. **Taubenfeld,** oraz referenci. Konferencja została zakończona rezolucjami, które zostaną przedłożone Władzom centralnym. W szczególności rezolucja

zwraca się z prośbą do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o zwołanie specjalnej konferencji, celem przeprowadzenia dyskusji nad sprawą nowelizacji przepisów o standaryzacji wywozu jaj.

—o—

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 12. września.

Obroty w Gazach i pożyczce inwest.
Tendencja utrzymana.
Usposobienie słabe.

OBROTY GIEŁDOWE.

Lwów, 12. września.

Inwest. 115; Gazy wsch. 19.25, 19.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 12. września.

Stagnacja w obrotach giełdowych i pozagiełdowych.

Tendencja w dalszym ciągu zniżkowa.

Usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 12. września. (PAT) 4 prc. pożyczka inwest. —, 5 proc. poż. konwersyjna 55 i pół, 8 proc. Listy z. Banku G. Kraj. 94, 6 proc. Listy z. Banku Rolnego 94. 8 prc. Oblig. B. G. Kr. 94.

Waluty i dewizy: Dolary 8.92, Belgja 124.07, Gdańsk 172.89, Holandja 358.21, Londyn 43.25, N. Jork 8.89.8, Paryż 34.94, Praga 26.41, N. Jork telegr. 8.90.3 Szwajcarja 172.64, Sztokholm 239.11 Wiedeń 125.71, Włochy 46.62, Berlin 212.47.

Warszawa 12. września. (PAT) Bank Polski 168, Cerata bez kup. za 1929, Modrzejów 8 i ćwierć.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 12. września. (PAT) Belgrad 12.47, Berlin 168.07, Budapeszt 123.62, Medjolan 36.97, N. Jork 705.60, Praga 20.93, Warszawa 79.09—73.49, Zurych 136.74.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 12. września. (PAT) Paryż 20.24 Londyn 25.05 i 3 czw. Nowy Jork 5.15.50 Bruksela 71.87 i pół Włochy 27.00 Hiszpanja 55.80 Amsterdam 207.47 i pół Berlin 122.74 Wiedeń 72.79 Sztokholm 138.45 Oslo 137.92 i pół Kopenhaga 137.95 Sofja 3.73 Praga 15.29 i 3 czw. Warszawą 57.75 Budapeszt 90.25 Białogród 9.12 i pół, Bukareszt 3.07 i 5 ósm. Helsingfors i 7 ósm. Ateny 6.70 Konstantynopol 2.44 12.95 Buenos Aires 191.00.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 12. września. (PAT) N. ork 4.86.00 Paryż 123.78 Berlin 20.40 i 5 ós. Montreal 4.85.31 Hiszpanja 44.80 Amsterdam 12.07 i pół Bruksela 34.86 Włochy 92.82 Szwajcarja 25.05 i 5 ósm. Kopenhaga 18.16 i 1 ósm. Sztokholm 18.09 i 3 ósm. Oslo 18.16 i 3 czw., Helsingfors 134.15 Praga 163.84 Budapeszt 27.77 Belgrad 274.50 Sofja 670.50 Rumunja 814.50 Lisbona 108.25 Konstantynopol 1025 Ateny 375.12 Wiedeń 34.43 Warszawa 43.36.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 12. września. (PAT) Londyn 123.79, N. Jork 25.46 i pół Bruksela 355.25 Hiszpanja 277.50 Włochy 133.40 Szwajcarja 494.00 Kopenhaga 681.75 Amsterdam 1025.25 Oslo 681.50 Sztokholm 684.50 Praga 75.50 Rumunja 15.15 Wiedeń 360.00 Berlin 606.75.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 12. września.

Tendencja wybitnie zwyżkowa. Kurs dolara zwyżkuje w dalszym ciągu.

DEWIZY: Dol. ameryk. 9.00—9.10, dolar kanad. 8.92.00—8.93.50, korony czeskie 0.26.50—0.26.60, fr. franc. 0.34.90—0.35.20, fr. szwajc. 1.73—1.73.20, funty 43.50—43.60. czerw. 8.00—8.50, leje 0.05—0.05 i pół, szylingi 1.25.50—1.26.

ZŁOTO: 20 kor. 36.40—36.60, 20 fr. 34.20—34.50, 10 rubli 46.00—46.40.

SREBRO: Kor. austr. 0.43.50—0.44. 5 kor. 2.45—2.55, floreny 1.25—1.30, ruble 1.92, kopiejki 0.95—1.00.

—o—

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Sobota dnia 13. września 1930.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.30 Koncert z płyt gramofon. 17.35 Transmisja z Krakowa: Odczyt pt.: „Wieś krakowska w dzisiejszem malarstwie" wygłosi p. A. Waśkowski, 18.00 Transmisja z Warszawy: Program dla dzieci: a) 18.00 słuchowisko, b) 18.30 koncert, 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych, 19.20 Transmisja z Krakowa: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia" wygłosi Dr. Jan Reguła, wicesekretarz U. J. 19.45 Transmisja z Warszawy: Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 20.00 Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Mieczysław Hohermann (wiolончz., banjola, saksofon i ukulele) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). I. 1) a) S. Dieker: Uwertura „Pegaz", b) Fr. Menichetti: Serenada „Gdzie moja miłość", c) Huntly: En Flanant, odegra orkiestra. 2) Golterman: a) Pieśń wiosenna, b) Sarabanda odegra na wioloncz. p. Hohermann, 3) a) P. Lincke: Uwertura rewjowa, b) E. Kalman: Potpourri na temat z op. „Marica" odegra orkiestra. 4) a) H. Beser: Fokstrott, b) G. Mandel: Fokstrott odegra na banjoli p. Hohermann. II. 5) a) O. Nedbal: Potpourri z baletu „Leniwy Janek", b) O. Kockert: Leśne źródło, odegra orkiestra. 6) Hohermann: a) 2 fokstroty na saksofon, b) Slow-fox na ukulele, odegra kompozytor, 7) a) W. Jacobi: Walc „Targ na dziewczęta", b) F. Neruda: Kołysanka, c) J. Openshaw: Żegnajcie róże, d) L. Dworkowski: Marsz „Na falach Polskiego Radja" odegra orkiestra. 22.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton pt. „Na bursztynowym brzegu" wygłosi p. Jim Poker, 22.15 Transmisja komunikatów z Warzsawy, poczem koncert z płyt gramofonowych. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z „Bagateli".

KRÓLEWIEC 20.00 Robert Koppel w swoim repertuarze. **LONDYN** 21.00 Koncert symfoniczny, **SZTUTGART** 19.30 Wesoły koncert radjoork. **BUKARESZT** 20.00 Kabaret, **RZYM** 21.05 Koncert muz. operetkowej i tanecznej. **WIEDEŃ** 20.05 „Pipsi", operetka Al. Ehlga i J. Horsta. **BUDEPESZT** 17.30 Koncert popularny **PARYŻ** 21.45 Koncert.

ŻYCIE PROWINCJI.

Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta.)

Kołomyja w wrześniu.

400 - setna rocznica zwycięstwa pod Obertynem. W Obertynie, miasteczku położonem niedaleko Kołomyi zawiązał się Komitet budowy pomnika ku czci hetmana Jana **Tarnowskiego** w czterechsetną rocznicę zwycięstwa odniesionego nad hospodarem wołoskim Petryłą pod Obertynem. Rocznica ta przypada 23. sierpnia 1931 r. Protektorat nad budową pomnika na pamiątkę tego momentu historycznego objęli między innemi osobistościami arcybiskupi lwowscy ks. Twardowski i ks. Teodorowicz, Zdzisław hr. Tarnowski, wojewoda lwowski Nakoniecznikow-Klukowski i dowódca DOK. we Lwowie gen. Popowicz. Datki przyjmuje skarbnik Komitetu p. Stanisław Bohdanowicz w Obertynie.

Z żałobnej karty. Wskutek zatrucia nieświeżą rybą zmarł tu kontrolor skarbowy, Józef Jamrozy. — Na udar serca zmarł nagle w sklepie profesor gimn. Izydor Lichtman. — We Lwowie zmarł na raka tutejszy starszy weterynarz powiatowy dr. Ludwik Rayski, prezes Tow. rybackiego, dla rozwoju którego położył znaczne zasługi. Wszyscy trzej wymienieni zmarli w sile wieku i pozostawili po sobie pamięć dobrych ludzi, i obywateli. Cześć ich pamięci!

Warjat czy prowokator? Onegdaj około godz. 6-tej rano wszedł do tut. kościoła parafjalnego jakiś młody, porządnie ubrany człowiek, który przeżegnawszy się przed głównym ołtarzem, zwrócił się do zebranych i po rusku ogłosił... mobilizację w całej Polsce. Po wygłoszeniu tej groźnej zapowiedzi, wyszedł czemprędzej z kościoła, niezatrzymywany przez przerażone nieliczne w tym czasie kumoszki tak, że nie wiadomo czy był to warjat, czy też zapłacony prowokator.

Usiłowane włamanie. Do budki Singera obok poczty usiłował się dostać ubiegłej nocy przez otwór wybity w murze zawodowy włamywacz, 50-letni Izrael Horn, kilkakrotnie karany za kradzież; sąsiedzi spostrzegli jednak w czas jego zabiegi i zaalarmowali policjanta, który schwytał rzezimieszka na gorącym uczynku.

Nosił wilk, ponieśli i wilka. Cyganom z Żydaczowa, obozującym nad Prutem, skradł jakiś spryciarz trzy konie.

Porachunki. Ks. Gisowskiemu gr. kat. katechecie gimn. wybił kamieniami szyby w oknach sąsiad tegoż N. Rutkowski, dawszy sobie porządnie „na piec". Powodem była... złość do służącej księdza. Rutkowskiego aż do wytrzeźwienia przymknięto w kozie.

Protest Kołomyji. Fala protestów przeciwko zakusom na całość granic Rzpltej rozlała się po całej ziemi polskiej, nie omijając i prowincji. Ubiegłej niedzieli odbył się wiec taki i w naszem mieście staraniem Związku Legjonistów. Na ogromnym rynku kołomyjskim zebrało się kilka tysięcy osób, w tem b. znaczna część Rusinów. Z balkonu hotelu Grand przemawiali kolejno pp. Szolc, Maruszewski. Szyszka (PPS) i poseł Sanojca. Wszyscy mowcy napiętnowali niczem nienasyconą zachłanność niemiecką i wezwali zebranych do potępienia, a w razie potrzeby odparcia siłą każdego zamachu na całość granic Państwa naszego. Po wzniesieniu okrzyków na cześć Prezydenta Rzpltej, Marszałka Piłsudskiego i armji narodowej, uchwalono odpowiednie rezolucje, między innemi także przeciw zamachom sabotażowym na terenie ziem południowo-wschodnich, ponieważ kieruje niemi ręka niemiecka. Również uchwalono ofiarować zarobek z pracy jednego dnia na rzecz polskiej marynarki wojennej, co będzie najlepszą odpowiedzią na uroszczenia niemieckie. — Przebieg wiecu był niezwykle poważny i niczem niezamącony.

Wieści z Trembowli.

(Od naszego korespondenta.)

Trembowla w wrześniu,

(l) **Wiec protestacyjny w Trembowli.** Także ziemia trembowelska nie pozostała w tyle. Dnia 7. bm. odbył się w Trembowli w sali Sokoła wiec. Salę po brzegi wypełniło tyle publiczności, że znaczna część musiała pozostać za budynkiem. Wiecowi przewodniczył p. **Szotarski**, sekretarzował nacz. poczt. **Gierula**, a referował delegat Okr. Związku Legjonistów dr. **Szaper**, który dał wyraz uczuciom oburzenia całego społeczeństwa polskiego wobec zakusów wrogich mocarstw na całość państwa naszego, połączonych z sabotażem ukraińskim.

Po referacie uchwalono rezolucję protestacyjną i przystąpiono do założenia Komitetu Obrony Kresów Wschodnich, do którego weszli pp. Szotarski, Gierula, Bielecki, Janicki, Frankiewicz i Szczepański. Po wiecu ruszył z pod gmachu Sokoła pochód z około 2000 osób, który podążył na plac Piłsudskiego, gdzie przemówił p. Frankiewicz.

SKŁADKI.

Na trybunę Czarnych Mieczysław Nechay 5.—.

OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

PO DŁUGOLETNICH studjach w kraju i zagranicą udzielam lekcji śpiewu solowego. Zgłoszenia od 3—6 godz. św. Teresy 2 A parter. 8115-2

„MATURA" Lwów, Piekarska 59 przyjmuje dodatkowe wpisy na kursy maturyczne, gimnazjalne, seminarjalne, (jednoroczne, dwuletnie) sześcioklasowe i czteroklasowe gimnazjalne. Od 11—1, 4—8. 8114-3

KURSY handlowe J. Hirschsprunga, Łyczakowska 34. przyjmują wpisy na 5-mies. i 1-roczny kurs handlowy. Stenografia. Pisanie na maszynach. 8107-2

WZOROWO zorganizowane przez zespół profesorów państwowych gimnazjów we Lwowie Maturyczne i dokształcające Kursa „Nauka" zaczęły swą pracę już dnia 5 września w gimnazjum ewangelickiem, przy ul. Kochanowskiego 18. Kursy są znakomicie zaopatrzone we wszelkie pomoce naukowe, jak: gabinet fizyczny i przyrodniczy, mapy, obrazy, bibljoteka podręczników szkolnych i inne, dzięki czemu nauka prowadzona przez wytrawnych pedagogów, jest postawiona na bardzo wysokim poziomie. Wpisy na kursy: jednoroczny matury gimnazjalnej, 6-klasowy gimnazjalny odbywają się jeszcze codziennie od 4—7 po południu, ale tylko do 15 września. 8082-3

INTELIGENTNA panna, najchętniej froeblanka, do 3 i pół letniego chłopczyka, tylko dobrze polecona, potrzebna zaraz Gliniańska 5 I. p. na prawo. 7819

KURS STENOGRAFJI polskiej i niemieckiej oraz kurs przygotowawczy z zakresu 7 klas. szkoły powszechnej i niższego gimnazjum prowadzi rutynowany nauczyciel, Lwów, ul. Kołłątaja 6. II. p. 7740-5

KURSA KROJU, modelowania. szycia damskiego z prawem wydawania świadectw, prowadzi Modelista z Paryża. miesięcznie 25 zł. oraz 4 tyg. kurs dla osób fachowych i prowincjonalnych. Binder, Lwów, Gliniańska 4. 7596-15

LECON de francais, aussi en groupe. Litterature, grammaire, conversation. Prix modere, Chrzanowska, Lelewela 5, I piętro. 8150-2

UCZEŃ 6 gimn. przyjmie korepetycję. Warunki skromne. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej" pod „Energiczny". 8179

PORADY LEKARSKIE

Specjalista chorób skórnych i wener.
Dr. Michał SALPETER
Sykstuska 17. Tel. 39-69. — powrócił. 7799

Lekarz chorób dziecięcych 8037
Dr. Henryk Senensieb
ordynuje obecnie we LWOWIE,
ul. Piłsudskiego 3 parter. Tel. 29-57.

Dentysta
WILHELM EHRENKRANZ
LWÓW, BERNSTEINA 6 I. p.
Telef. 16-09. powrócił. 8086

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11. Telefon 55-20. 7920-10

PENSJONATY i LETNISKA

PENSJONAT „VICTORIA" w Zakopanem, ul. Szpitalna, poleca pokoje z utrzymaniem na sezon letni w cenie od 8.50 do 10 zł. — elektryczność, łazienka, ciepła i zimna woda. Pokoje słoneczne, jedno i dwuosobowe nad rzeką i plażą.

DO KINA „PALACE"

ZA DARMO

MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:

W. BRZEZINA, Łyczakowska 5.
ZANGER JANINA, Kraszewskiego.
M. LEWANDOWSKA, Piekarska 15.
KESSLER I., Furmańska 10.
M. MINEK, Mickiewicza.
SOMMER NUSIA, św. Piotra 3.
GRESZCZUK JÓZEFA, Łyczaków.
DANILAK STEFAN, Rzeźbiarska 1 a.
TOMASZEWSKA JANINA, Ossolińskich 12.
SCHORR JÓZEFA, Wolność 12.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 11 a 1-szą przedpołud. za okazaniem legitymacji.

POSADY WOLNE

DO 20 ZŁ. DZIENNIE zarabiają osoby chętne do lekkiej pracy domowej. Najlepsza okazja do usamodzielnienia się bez kapitału i wiadomości fachowych. Praca jest stała. Wystarczy podać swój adres na pocztówce. Firma „Carbon" Jan Płużkiewicz — Gdynia I. 7930-15

INSPEKTORÓW I AGENTÓW we wszystkich miastach powiatowych Woj. Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego poszukuje za wysoką prowizją, ew. stałą pensją jedno z najpoważniejszych Towarzystw Ubezpieczeń, operujące w dziale życiowym i elementarnym. Zgłoszenia pod „Stały dochód", Lwów, główna poczta, skrytka L. 72. 8076

GONIEC bankowy uczciwy, z dobremi poleceniami zostanie natychmiast przyjęty Dom Bankowy Jakób Ulam, 3-go Maja 12. 8186

POSADY POSZUKIWANE

KANCELISTA notarjalny, zdolny tabularzysta z 30-letnią praktyką notarjalną, piszący biegle na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do firmy M. Engelbach, Czortków. 8122-3

PRZEMYSŁOWIEC drzewny prowadzi eksplotację leśną, tartaczną, znający gospodarstwo lasowo-rolne poszukuje posady, złoży kaucję 1.500 zł., odda mieszkanie komfor. w domu własnym we Lwowie. „Stanisław" Administracja „Gazety Porannej". 8093-3

RUTYNOWANA maszynistka-korespondentka, władająca biegle językami polskim, niemieckim, francuskim i angielskim poszukuje posady. Pod „Lwów lub Prowincja" do Administracji. 8171

MASZYNISTKA z wykształceniem seminarjalnem poszukuje posady biurowej, kasjerki, sekretarki lub podobnej. Może złożyć kaucję. Listy: Gródecka 43. W. Roczek. 8178-3

MIESZKANIA i SKLEPY

MIESZKANIA od 1 do 6 pokoi z nowoczesnym komfortem za czynszem do wynajęcia. Wiadomość Biuro „Kontrakt", Batorego 36. 8064-3

MIESZKANIA 3—2 i jedno pokojowe, pełny komfort, do wynajęcia. Wiadomość: ul. Lewickiego 11 a, boczna Grochowskiej. 8045-3

HUMOR.



W KABINIE TELEFONICZNEJ.

Młoda dama wertuje przez dłuższy czas książkę telefoniczną. Czekający pan, straciwszy wreszcie cierpliwość, pyta uprzejmie:

— Czy mogę pani pomóc w wyszukaniu numeru?

— Nie szukam wcale numeru — odpowiada spokojnie dama. — Chciałabym znaleźć jakieś piękne imię dla mego przyszłego dziecka...

Firma ELECTROLUX plac Marjacki 8. I. p.

poszukuje jeszcze

2 bardzo zdolnych i energicznych dobrze się prezentujących

PRZEDSTAWICIELI

do zbierania adresów za stałą pensją i prowizją. Wiek do lat 30. Zgłoszenia w biurze firmy 12-go — godzina 11—13. 8158

Do wynajęcia zaraz

duży, elegancki umeblowany pokój kawalerski o trzech oknach z osobnym wchodem z klatki schodowej, z światłem elektrycznem, centralnem ogrzewaniem i usługą.

Wiadomość ul. Piaskowa 15.

SŁONECZNY frontowy umeblowany pokój dla zamożniejszych, komfort, obok Politechniki, Ujejskiego 4., parter, telefon 86-41. 8155

MIESZKANIE 3 pokoje, nyża, kuchnia, II p. pełny komfort, nowa kamienica, czynsz roczny z góry od 1 października do wynajęcia ul. Modrzejewskiej 16. 8098

POSZUKUJĘ mieszkania w starym domu okolica Leona Sapiehy dwa pokoje, Kundycka, Ostrołęcka 16. 8143-3

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje kuchnia, 2 pokoje kuchnia, 1 pokój kawalerski, pełny komfort, blisko parku Stryjskie go, tramwaj, słoneczne przy bocznej Snopkowskiej (początek ul. Snopkowskiej). Wiadomość na miejscu od 1—2 w południe lub ul. Bielowskiego 1 parter od 4—5 po południu. 8147-2

POSZUKUJĘ od zaraz umeblowanego pokoju z osobnem niekrępującem wejściem z klatki schodowej. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej" pod „Kawaler". 8176

ZA ROGATKĄ Gródecką wynajmę 2 pokoje, 1 pokój z kuchnią za kaucją kwartalną, czynszem miesięcznym. Wiadomość restauracja, Anczewskich 1. 8181-2

KUPNO i SPRZEDAŻ

PODUSZKI, PIERZYNY poleca

Władysław Weber

Lwów, Batorego 2. 7927

SZKOLNE mundurki, fartuszki, berety, „SPORT", plac Halicki 3. 8022-?

SPRZEDAM 624 sążni przed rogatką Zieloną — Obertyńska 8—6. 8021-4

FORTEPIANY, PIANINA, HARMONJE w różnych cenach przystępnych pod gwarancją sprzedaje mienia HANAK, Piłsudskiego 21 I. piętro. 7990-5

PIANINO zupełnie nieużywane do sprzedania. Wiadomość ul. Supińskiego 10. II. p. drzwi Nr. 6. między 3—5. 6946-?

SERWANTKA mahoniowa, salonik obity brokatem, tanio sprzedam, Podlewskiego 5, parter prawo. 1856-2

DO SPRZEDANIA sekretarzyk orzechowy kombinowany z biblioteką oraz stoły machoń i dąb okrągłe. Przyjmuję do odnawiania meble antyczne i stylowe ul. Zielona 30 stolarnia. 8119-2

PARCELE na Nowym Lwowie (Krasuczyn) do sprzedania przy głównej ulicy, która się łączy z Własną Strzechą (front południowy). Wiadomość ul. Ruska 16. Restauracja Howerla. 7768-3

MASZYNA do pisania pierwszorzędnej marki okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Rynek 42, firma Markiewicz, sklep korzenny. 8140-2

WĘGIEL i drzewo na raty sprzedaje. — Zgłoszenia pod „Węgiel" do Administracji. 8144-2

GABINET mahoniowy wiedeński oraz sypialnię kawalerską sprzeda Lamus, Romanowicza 10. 8174-5

RÓŻNE

PARASOL zostawiony wponiedziałek przez starszą Panią we firmie J. Ober walder i Ska, Legjonów 5 do odebrania. 8116-2

EXPRESS krawiecki, Zimorowicza 18. naprawia, czyści i prasuje wszelką garderobę od 2—5 zł. oraz przyjmuje wszelką robotę krawiecką na b. dogodne warunki. 8047-4

URZĄDZENIA kuchenne znane ze swej solidności, najmodniejszych wzorach, do nabycia na składzie we firmie Leopolda Arendta, Łyczakowska 4. 8035-2

JEDWABIE, Wełniane Crepe de Chine i Georgette i inne materjały na suknie i podszewki. Aksamity, najlepszą Watalinę i wszelkie Nowości dla Pań najtaniej Blaustein, Wałowa 11. 7983-?

FUTRA, płaszcze damskie, futra męskie nowe oraz wszelkie przeróbki wykonuje solidnie i tanio Gustaw Rudek Łyczakowska 19. 5166-?

KAPELUSZE żałobne, ceny przystępne poleca Topolnicka, Pasaż Mikolascha, I. piętro. 7705-4

SPÓLNIKA do interesu przemysłowego, dobrze zaprowadzonego, poszukuję. — Zgłoszenia pod „Patent". 8112-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Kamionka Strumiłowa na nazwisko Chuny Wilner po matce Schwarz ur. 1896 w Tatarowie. 8146-3

POKRYWKA JAN, 1906, Babica, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Rzeszów. 8170

FRIEDENBERG FRIEDA ze Stanisławowa unieważnia świadectwo dojrzałości wydane przez Państw. Komisję Egzaminacyjną 28. maja 1930, skradzione we Lwowie 4. IX. 8173-3

UNIEWAŻNIA się skradzioną 1./VIII. 1930 legitymację urzędniczą — na nazwisko Antoniego Skierleńskiego — wydaną przez Spółkę Akcyjną Eksploatacji Soli Potasowych we Lwowie. 8175-3

PRZYJMĘ dziecko na wychowanie za wynagrodzeniem. Kochanowskiego 69. ganek, I. piętro, drzwi 7. 8180-3

HURT! Telefon Nr. 19—61. DETAJL! LATARKI acetylenowe ręczne do traktorów, rowerowe, straganiarskie itp., jakoteż latarki elektryczne rowerowe i kieszonkowe najtaniej u firmy **JAKÓB ROSENMAN** **Lwów, Akademicka 26.** Świeże baterje stale na składzie. 8183

„OLLA" PREZERWATYWY ?.!

Nie eksperymentujcie Waszem zdrowiem! Nie pozwólcie sobie wmówić nic innego, niby równie dobrego! 7265

„OLLA" od dziesiątek lat wyróżniana.

Antyczne, kurantowe, peronowe, wieżowe zegary, najprecyzyjniej naprawia zegarmistrz

JÓZEF ŚMIETANA

Lwów, Kopernika 18. 7474-10

FUTRA męskie, damskie

magazyn i pracownia futer Aleksandra Wróbla, Halicka 20. Pracownia pod osob. kierownictwem. 7381

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA FUTER

JULJANA GŁUSZEWSKIEGO

wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.

Lwów, ul. Kopernika 16, II. p. 6992-25

ARTYSTYCZNY ZAKŁAD TAPICER SKO-DEKORACYJNY

Prokopek Władysław

Lwów, ul. Zimorowicza l. 6. telef. 48-25.

Meble klubowe wykonuje i projektuje według najnowszych wzorów.

Tapczany ze schowkiem na pościel i ozdobne.

Dekoracje według najnowszych rysunków.

Story do okien wszelkich systemów.

Tapetowanie pokoi i t. p. 7551-15

MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedajemy azdemu bez poręczyciela na nader dogodnych warunkach płatności 6420

Dom meblowy **„SILESIA"** LWÓW

3. BRAJEROWSKA 3.

SYSTEM AMERYKAŃSKI Raty od 5 zł — za gotówkę 10% taniej

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa
L. M. 135102/30.
W. III.

We Lwowie, dnia 28. sierpnia 1930.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie robót stolarskich wewnętrznego urządzenia w szkole powszechnej im. M. Reja na pl. Misjonarskim we Lwowie. Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 19. września 1930 r. godz. 12-ta.

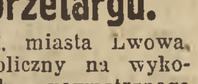
Formularze ofertowe za opłatą 2.00 zł. od egzemplarza, jakoteż wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale III. Magistratu Oddział budowlany. — Wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy, należy złożyć w Kasie miejskiej i wykazać się kwitem dołączonym do oferty.

Wiceprezydent m. Lwowa IRZYK w. r.

8127-2

Inserujcie w „Gazecie Porannej"

Brzytwy z gwarancją



po zł. 8, 10, 12, 15 i 18 poleca **LEONARD WANKE**, Lwów, Krakowska 16. Tel. 46-18. Specjalny zakład szlifowania brzytew i niklowania. 7378

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie doliczamy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.